



Wiadomość Tygodnia

KONSEKROWANI IKONĄ ODDANIA ŻYCIA DLA CHRYSYTA I KOŚCIOŁA

Homilia przewodniczącego Episkopatu Abp. Stanisława Gądeckiego na Dzień Życia Konsekrowanego



Katedra Poznańska – 2.02.2019 r.

Ich Eksceleńcy, Najprzewielebniejsi Księża Biskupi, Drogie Zakonnice, Zakonnicy i Bracia Zakonni, Członkowie Instytutów Świeckich i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego, Seminarzyści, Nowicjuszki i Nowicjusze, Postulantki i Postulanci!

Dzisiaj - w Święto Ofiarowania Pańskiego - dziękujemy Panu Bogu za dar życia konsekrowanego. Dziękujemy za tych, którzy ślubując rady ewangeliczne (czystości, ubóstwa i posłuszeństwa), budują Kościół, towarzysząc mu na drodze wiary i powołania. W dniu otaczamy modlitwą wszystkie osoby konsekrowane w ich rozmaitych formach: zakonów i zgromadzeń zakonnych, instytutów świeckich, stowarzyszeń życia apostolskiego, dziewic, wdów konsekrowanych i pustelników. Pragniemy wyrazić naszą wdzięczność wszystkim, którzy pragną służyć całą swoją osobą Bogu. Spoglądamy z wdzięcznością na dar, jakim jest życie konsekrowane w Kościele i w społeczeństwie, aby móc z nadzieją i odwagą spojrzeć w przyszłość.

1. OFIAROWANIE

Ofiarowanie Jezusa Bogu ma swoją długą prehistorię. Rozpoczyna się ona wraz z ocaleniem pierwotnych dzieci Izraelitów w Egipcie za czasów Mojżesza. Od tego momentu wszyscy pierwotni stali się własnością Boga i przechodzili na

jego wyłączną służbę. Prawo dotyczące poświęcenia pierwotnych dzieci płci męskiej znajduje się w Księdze Wyjścia: „Pan tak powiedział do Mojżesza: «Poświęćcie Mi wszystko pierwotne. U synów Izraela do Mnie należeć będą pierwociny łona matczynego - zarówno człowiek, jak i zwierzę»” (Wj 13,1-2).

Taki stan trwał aż do czasu wyjścia z Egiptu, kiedy to – już na pustyni - pierwotni z Izraela zostali zastąpieni przez Lewitów, poświęconych całkowicie służbie świątynnej. Jak mówi Księga Liczb: „Rzekł znowu Pan do Mojżesza tymi słowami: «Weź lewitów na miejsce wszystkich pierwotnych u Izraelitów oraz bydło należące do lewitów zamiast ich bydła. I będą lewici należeć do Mnie, bo Ja jestem Pan. Jako wykup za owych dwustu siedemdziesięciu trzech pierwotnych Izraelitów, którzy przewyższają liczbę lewitów, weźmiesz po pięć syklów od głowy według wagi sykla przybytku; sykl po dwadzieścia ger. Daj to srebro Aaronowi i jego synom jako wykup za tych nadliczbowych»” (Lb 3,44-48). „Wykupu dokona się w miesiąc po urodzeniu za cenę pięciu syklów srebra według wagi przybytku; sykl po dwadzieścia ger” (Lb 18,15).

Ewangelista Łukasz zdaje się skrzętnie przemilczeć ceremonię wykupu pierwotnego, jakim był Jezus. Najprawdopodobniej spowodowane jest to tym, że pragnie on uświadomić czytelnikom, iż Jezus nie został poddany tej ceremonii, pozostając zawsze własnością Boga. Bóg Ojciec nie przestał nigdy być

Jego Rodzicem. Argumentację tę potwierdzają słowa Jezusa skierowane do Rodziców, kiedy znaleźli Go w świątyni jerozolimskiej, gdzie pozostał podczas pielgrzymki w wieku dwunastu lat: „Czemuście Mnie szukali? Czyż nie wiedzieliście, że powinienem być w tym, co należy do mojego Ojca?” (Łk 2,49).

Rodzice Jezusa pobożnie wypełnili Prawo Mojżesza. Dokonali wykupu swojego pierworodnego Syna, a jednocześnie – stosownie do wymogów Prawa - złożyli ofiarę za oczyszczenia Maryi: „Powiedz do Izraelitów: Jeżeli kobieta zaszła w ciążę i urodziła chłopca, pozostanie przez siedem dni nieczysta, tak samo jak podczas stanu nieczystości spowodowanego przez miesięczne krwawienie. Ósmego dnia [chłopiec] zostanie obrzezany. Potem ona pozostanie przez trzydzieści trzy dni dla oczyszczenia krwi: nie będzie dotykać niczego świętego i nie będzie wchodzić do świątyni, dopóki nie skończą się dni jej oczyszczenia. [...]

Kiedy zaś skończą się dni jej oczyszczenia po urodzeniu syna lub córki, przyniesie kapłanowi, przed wejście do Namiotu Spotkania, jednorocznego baranka na ofiarę całopalną i młodego gołębia lub synogarlicę na ofiarę przebłagalną. Kapłan złoży to w ofierze przed Panem, aby za nią dokonać przebłagania. W ten sposób będzie ona oczyszczona od upływu krwi. To jest prawo dotyczące tej, która urodziła syna lub córkę. Jeżeli zaś ona jest zbyt uboga, aby przynieść baranka, to przyniesie dwie synogarlice albo dwa młode gołębie, jednego na ofiarę całopalną i jednego na ofiarę przebłagalną. W ten sposób kapłan dokona przebłagania za nią, i będzie oczyszczona” (Kpł 12,2-4.6-8). Ofiara złożona przez rodziców Jezusa wskazuje na to, że byli oni ludźmi ubogimi (Kpł 12,8).

Zdaje się, że ewangelista Łukasz – wspominając o ofiarowaniu Jezusa - nawiązuje też do ulubionego fragmentu z proroka Malachiasza, opisującego Pana, który wstępuje do swojej świątyni: „Oto Ja wyślę anioła mego, aby przygotował drogę przede Mną, a potem nagle przybędzie do swej świątyni Pan, którego wy oczekujecie, i Anioł Przymierza, którego pragniecie. Oto nadejdzie, mówi Pan Zastępów. Ale kto przetrwa dzień Jego nadejścia i kto się ostoi, gdy się ukaże? Albowiem On jest jak ogień złotnika i jak ług farbiarzy. Usiądzie więc, jakby miał przetapiać i oczyszczać srebro, i oczyści synów Lewiego, i precedzi ich jak złoto i srebro, a wtedy będą składać Panu ofiary sprawiedliwe. Wtedy będzie miła Panu ofiara Judy i Jeruzalem jak za dawnych dni i lat starożytnych” (Ml 3,1-4).

Scena ofiarowania Jezusa w świątyni ukazuje nam również konsekwencje wynikające z przyjęcia tej wiary. Spotkanie Świętej Rodziny z prorokinią Anną i starcem Symeonem prowadzi najpierw do doświadczenia wspólnoty wiary. Pośrodku tej wspólnoty jest Bóg; On jest jej sercem. Wiara jawi się tam jako osobowe spotkanie z Bogiem i drugim człowiekiem.

Scena ofiarowania Jezusa jest sceną Jego konsekracji, która stała się „wymowną ikoną całkowitego oddania własnego życia dla tych, którzy powołani są, aby odtworzyć w Kościele i w świecie, poprzez rady ewangeliczne charakterystyczne przymioty Jezusa, dziewictwo, ubóstwo i posłuszeństwo”. W tym kontekście świątynia staje się centrum życia osób konsekrowanych. Przychodząc każdego dnia do świątyni, aby trwać na modlitwie - jak Anna i Symeon - przypominają nam, że modlitwa i adoracja zawsze przynoszą owoce, nawet gdyby trzeba było czekać na nie całe życie.

2. MARYJA

a. Maryja - która razem ze świętym Józefem ofiaruje Jezusa w świątyni Bogu - sama jest doskonałym wzorem konsekracji. Św. Bernard komentując posłanie anioła Gabriela w czasie zwiastowania mówi: „Nie jest to Dziewica znaleziona w ostatniej chwili, ani przez przypadek, lecz wybrana przed wiekami; Najwyższy ją przeznaczył i przygotował sobie”. Jest Ona pierwsza Konsekrowaną. Wśród wszystkich osób poświęconych bez reszty Bogu, Maryja jest Pierwsza. Ona jest najpełniej Bogu poświęcona, najpełniej konsekrowana. Ona, która jako Matka nosi Chrystusa w swych ramionach, najdoskonalej wypełnia Jego wezwanie: „Pójdź za Mną”. Idzie za Nim — jako za swoim Mistrzem - w czystości, ubóstwie i posłuszeństwie. Jakże posłuszna w czasie Zwiastowania. Jakże uboga w noc betlejemską. Jakże czysta, idąca - z najczystszej miłości - za swoim synem, Mistrzem czystości.



W latach życia ukrytego w Nazarecie Maryja Panna trwała przy Chrystusie wraz z Józefem. Była obecna u boku Syna w decydujących momentach Jego życia publicznego i dlatego jest mistrzynią bezwarunkowej wierności i niestrudzonej służby. W Niej — w tym „przybytku Ducha Świętego” — życie konsekrowane znajduje wspaniały wzór konsekracji Ojcu, jedności z Synem i uległości Duchowi Świętemu.

Żarliwa duchem, radosna w nadziei, mocna w przeciwnościach, wytrwała w modlitwie; troszcząca się o potrzeby braci (Rz 12,11-13) wspiera osoby konsekrowane w codziennym zaangażowaniu, sprawiając, że stają się one wspaniałym świadectwem miłości, według zachęty św. Pawła: „abyście postępowali w sposób godny powołania, jakim zostaliście wezwani” (Ef 4,1); (por. Kongregacja Instytutów życia konsekrowanego i stowarzyszeń życia apostołowskiego. Instrukcja *Rozpocząć na nowo od Chrystusa*, 46).

b. „Więź z Najświętszą Maryją Panną, która dla każdego wiernego jest następstwem jego zjednoczenia z Chrystusem, wydatnia się jeszcze bardziej w życiu osób konsekrowanych. [...] Wszystkie Instytuty życia konsekrowanego żywią przekonanie, że obecność Maryi ma podstawowe znaczenie zarówno dla życia duchowego każdej osoby konsekrowanej, jak i dla spójności, jedności oraz wzrostu całej wspólnoty” (*Vita consecrata*, 28). Osoby konsekrowane - idąc za przykładem Maryi i Józefa – świadczą o tym, że wszystkie momenty życia są znaczone śladami obecności Boga. Bóg pragnie być obecny w każdej chwili Waszej codzienności.

Ta więź z Maryją jest potrzebna nie tylko osobom konsekrowanym. Ona jest potrzebna także ludziom młodym, grozi im bowiem utonięcie w kulturze antypowołaniowej. Tego rodzaju kultura zamyka młodego człowieka na transcendencję

i prowadzi do projektowania swojej przyszłości w ramach tzw. samorealizacji, czyli tylko i wyłącznie w ramach swoich własnych horyzontów i ściśle osobistych interesów. W takiej rzeczywistości trudno mówić o zgodzie na powołanie człowieka do życia rodzinnego, małżeńskiego, kapłańskiego, czy konsekrowanego. To powołanie zostaje zastąpione takimi decyzjami i wyborami życiowymi, których motywacją nie jest wcale pragnienie pełnienia woli Bożej, lecz realizacja samego siebie. W ten sposób ginie pojęcie służby, rozumianej jako bezinteresowna miłość. Tego rodzaju antypowołaniowa kultura rodzi młodych o tożsamości niedokończonych i słabej, z wynikającym z tego chronicznym brakiem zdecydowania wobec wyboru powołania. Poddani takiej kulturze młodzi – nie posiadając silnych punktów odniesienia – gubią się. Obawiają się swojej przyszłości, czują niepokój wobec ostatecznych zobowiązań. Z jednej strony szukają za wszelką cenę autonomii i niezależności, z drugiej zaś strony uzależniają się od środowiska społeczno-kulturowego i od poszukiwania bezpośredniego zaspokojenia zmysłów; od tego, „co mi osobiście pozwala czuć się dobrze” w świecie afektywnym, zbudowanym według własnego wymiaru. Ogromny smutek budzi spotkanie młodych, inteligentnych i uzdolnionych ludzi, u których dostrzega się zgaszoną wolę życia, brak wiary w cokolwiek, niechęć do dążenia do wielkich celów, brak nadziei w świat, który może stać się lepszy, także dzięki ich wysiłkom (por. *Nowe powołania dla nowej Europy*). Wyzwaniem dla nich wszystkich jest odważna konsekracja Maryi, jest *fiat* Maryi.

Jeśli cały Kościół znajduje w Maryi swój Prawzór, to szczególnie znajdujecie go Wy, osoby i wspólnoty konsekrowane w całym Kościele. Dlatego zachęcam Was dzisiaj do odnowienia zakonnej konsekracji, wedle wzoru konsekracji samej Bogarodzicy (por. *Redemptio donum*, 17).

3. PEREGRYNACJA

Trzecia kwestia to zbliżające się szybko nawiedzenie Matki Bożej w archidiecezji poznańskiej. Nikogo z osób konsekrowanych nie potrzeba zachęcać do modlitwy w tej intencji, bo już samo przybycie osób zakonnych na Jasną Górę, spotkanie z Maryją otwiera serce i daje nadzieję. Jakże wielu z Was omawia z Matką Bożą w kaplicy Jej Cudownego Wizerunku ważne sprawy swego życia. W duchu ogromnego zaufania, przed Nią odkrywa wszystkie tajemnice Waszego serca. Jak wielu pielgrzymuje do Niej każdego roku. Obecni w jasnogórskiej kaplicy czują na sobie wzrok Matki. Jest to spojrzenie, które wydobywa z tłumy i podnosi w górę, bo Matka zawsze umie zobaczyć w swoich dzieciach dobro. Spojrzenie Matki przychodzi z pomocą w sytuacjach naszej bezradności.

Ufność w Jej wstawiennictwo wyrażają słowa sługi Bożego, kard. Stefana Wyszyńskiego: „Wszystko postawiłem na Maryję”. Prymas Tysiąclecia nosił w sercu troskę o losy polskiego Kościoła. Pewnego dnia wychodząc ze swojej kaplicy wyznał

z radością: „Znalazłem dłonie, w których mogę ubezpieczyć Kościół w Polsce”.

Aby oddać się w te troskliwe dłonie Maryi i jednocześnie, aby zaprosić Ją do naszej archidiecezji udaliśmy się w sobotę dnia 24 listopada minionego roku z archidiecezjalną pielgrzymką do Częstochowy. Kilka tysięcy diecezjan i ponad stu kapłanów stanęło na Jasnej Górze, prosząc tam Matkę naszego Zbawiciela: „Przyjdź do nas”.

Dnia 18 maja 2019 roku powitamy wszyscy Matkę Bożą - w łaskami słynącej kopii Jasnogórskiego Wizerunku - w Poznaniu przed kościołem Nawiedzenia NMP na Ratajach. Samo zaś nawiedzenie Matki Bożej zakończy się w katedrze poznańskiej dnia 26 września 2020 roku. Przez rok i cztery miesiące Maryja w znaku swojej ikony będzie nawiedzała kolejne nasze parafie i domy zakonne. Nie wyobrażam sobie, aby – poza obłożnie chorymi – zabrakło na nawiedzeniu jakiegokolwiek osoby konsekrowanej.

W czasie nawiedzenia - razem z Maryją, Matką Wiary - będziemy prosić o odnowienie i pomnożenie naszej wiary. O pojawienie się nowych powołań kapłańskich i zakonnych. O to, aby Matka Boża, Królowa Apostołów, napelniła odwagą młodych ludzi, pozwalając im przyjąć głos powołania i zdecydowanie pójść za nim.

W liście na miniony Adwent prosiłem o przygotowanie do nawiedzenia w parafiach w postaci comiesięcznych, tematycznych kazań o Maryi, a także o misje parafialne. O wszelkiego rodzaju inicjatywy katechetyczne i rekolekcyjne, pogłębiające pobożność maryjną naszą i ludu Bożego. O sumienne przygotowanie do osobistego oddania się Maryi w duchu św. Ludwika de Montfort. Nie dokona się to bez udziału zakonników i zakonnicy.

ZAKOŃCZENIE

Na koniec módlmy się: Maryjo, wizerunku Kościoła-Oblubienicy bez zmarszczki i skazy, wspomagaj osoby konsekrowane w ich dążeniu do wieczystej i jedynej szczęśliwości. Zawierzamy Tobie, Dziewico Nawiedzenia, wszystkie osoby konsekrowane, aby umiały wychodzić naprzeciw ludziom w potrzebie i nieść im pomoc, a nade wszystko nieść im Jezusa.

Naucz je głosić wielkie dzieła, jakich Bóg dokonuje w świecie, aby wszystkie ludy wielbiły Twoje imię.

Ty, która czyniłaś wolę Ojca, okazując gorliwość w postu-szeństwie, męstwo w ubóstwie, uprosz Twego Boskiego Syna, aby ci, którzy otrzymali dar naśladowania Go przez swą konsekrację, umieli o Nim świadczyć swoim przemienionym życiem, podążając radośnie, wraz ze wszystkimi innymi braćmi i siostrami, ku niebieskiej ojczyźnie, ku światłu, które nie zna zmięczenia (por. *Vita consecrata*, 112). Za: www.archpoznan.pl

Obchody Dnia Życia Konsekrowanego – cz. II

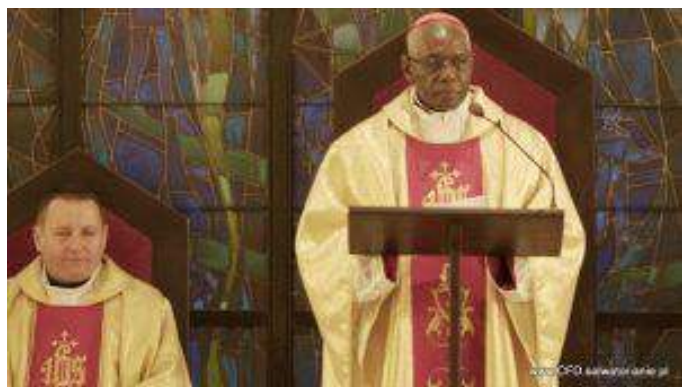
W CFD DZIEŃ ŻYCIA KONSEKROWANEGO Z KARD. SARAHEM

W dniach 1-3 lutego 2019 roku ponad 230 duchownych i osób konsekrowanych z różnych zakątków Polski i nie tylko przeżywało rekolekcje, które w Centrum Formacji Duchowej w Krakowie prowadził kard. Robert Sarah, prefekt Kongregacji ds.

Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów. W ramach obchodów Dnia Życia Konsekrowanego, 2 lutego 2019 r., abp Marek Jędraszewski celebrował Mszę świętą w Bazylice Mariackiej. Z tej samej okazji bp Damian Muskus OFM spotkał się z osobami

konsekrowanymi w sanktuarium na zakopiańskich Krzeptówkach, bp Janusz Mastalski w Sanktuarium św. Józefa w Krakowie, a kard. Marian Jaworski przewodniczył Eucharystii w sanktuarium pasyjno-maryjnym w Kalwarii Zebrzydowskiej (www.diecezja.pl).

W tym czasie, w dniach 1-3 lutego 2019 roku, ponad 230 duchownych i osób konsekrowanych z różnych zakątków Polski przeżywało rekolekcje, które w Centrum Formacji Duchowej Salwatorianów w Krakowie prowadził kard. Robert Sarah. Mottem rekolekcji były słowa św. Pawła z listu do Filipian: „Dla mnie żyć to Chrystus” (Flp 1, 21). Dni pustyni przeżywane z prefektem Kongregacji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów były dla uczestników okazją powrotu do pierwotnej miłości, do odnowy osobistego zaangażowania powołaniowego.



Wychodząc od doświadczenia Eliasza (1 Krl 19) w konferencjach kardynał z Gwinei uwarścił uczestników rekolekcji na oddalenie się od hałasu świata, trwanie w ciszy, by odkryć to, co się nie zmienia, schronić się w milczeniu, aby usłyszeć cichy i łagodny głos Boga oraz poznać siebie samych. Zachęcał do troski o przyjaźń z Panem, stały dialog z Nim i przeżywanie cierpienia razem z Ukrzyżowanym. W osobnych konferencjach podjął temat przeżywania rad ewangelicznych oraz miłości pasterskiej. W sobotnie przedpołudnie uczestnicy przeżyli również nabożeństwo pokutne, w czasie którego kard. Sarah podzielił się krótką refleksją.

W święto Ofiarowania Pańskiego kardynał przypomniał w homilii, że według zwyczaju uczestnicy liturgii winni byli zanieść do swoich domów pobłogosławioną świecę i zapalać ją za każdym razem, gdyby nadchodziło jakieś nieszczęście, jak

ciemność burzy, choroba, osobiste kryzysy. Mówił: „Wyobraźcie sobie, że mąż i żona zapaliliby tę świecę przy okazji każdej kłótni małżeńskiej. Gdyby ten wdzięczny zwyczaj zachował się do naszych dni, nasze społeczeństwo musiałoby produkować bardzo długie świece, które paliłyby się bardzo długo!”.

Zachęcał duchownych i osoby konsekrowane do modlitwy o to, aby oczyszczający ogień Ducha Świętego, który usuwa zanieczyszczenia, mógł oczyścić świątynie serc ludzkich z wszelkiej obłudy i podziałów. „Dzisiaj światło jest w rękach każdego z nas, abyśmy je zanieśli w najmroczniejsze zakątki naszego świata” – mówił prefekt Kongregacji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów (z nominacji papieża Franciszka w 2014 r.) wyliczając wśród powodów ciemności i mroku w tych zakątkach przemoc i nadużycia, rasizm i uprzedzenia, ucisk i nienawiść, praktyczny ateizm i relatywizm, ale również „apostazję tyłu chrześcijan”, a także „apostazję tyłu kapłanów i zakonników”.

Bliski współpracownik papieża podkreślał z mocą: „musimy zacząć od samych”, zaraz dodając, że „nikt nie jest wykluczony z otrzymania tego światła, którego nie może pokonać żadna ciemność”. Maryja, bardzo młoda matka, i mocno posunięty w latach Symeon, „ogłaszają dzisiaj dobrą nowinę, że nie ma nikogo, żadnej rzeczy, żadnego miejsca w naszym życiu czy w życiu innych, do którego to światło nie mogłoby dotrzeć”.

Kard. Sarah przywołał tradycję grecką, w której święto Ofiarowania Pańskiego nazywane było „Świętem Spotkania”. Przypomniał, że Bóg zostawia nam wolność otwarcia drzwi serc, aby mógł w nie wejść Król chwały. „On chce wejść w komunie z każdym, kto jest zamknięty w jakiegokolwiek formie niewoli, w jakiegokolwiek formie strachu” – mówił przywołując obraz Jezusa pukającego do drzwi (Ap 3, 20).

Trzydniowe skupienie prowadzone przez kard. R. Saraha zakończyła Eucharystia w niedzielę w południe. W ostatnim dniu odpowiadał na pytania uczestników. Spotkanie z autorem książek „Bóg albo nic. Rozmowa o wierze”, „Moc milczenia” czy „W drodze do Niniwy” było też okazją uzyskania dedykacji.

Konferencje wygłoszone przez kard. Roberta Saraha w dniach 1-3 lutego 2019 r. w Centrum Formacji Duchowej Salwatorianów w Krakowie są dostępne w formie nagrań (www.katolik.tv), a z tekstów i nagrań homilii można skorzystać odwiedzając stronę internetową CFD w Krakowie – www.cfd.sds.pl. *Piotr Szyrseń SDS*

ABP TADEUSZ WOJDA SAC O WSPÓLNOŚCI W DRODZE

„Wspólnocie uczniów Jezus powierza swoją misję. Jest to wspólnota w drodze, która jest przedłużeniem Jego przepowiedania i Jego misji. Osoba konsekrowana zawsze uczestniczy w misji Jezusa Chrystusa aż po krańce świata. Angażuje się ona w tę misję na tyle, na ile przeżyje spotkanie z samym Jezusem” – mówił abp Tadeusz Wojda do przedstawicieli męskich oraz żeńskich zgromadzeń zakonnych w święto Ofiarowania Pańskiego, obchodzone w Kościele jako Dzień Życia Konsekrowanego.

Podczas uroczystej Mszy św. w archikatedrze białostockiej osoby konsekrowane odnowiły swoje śluby i przyrzeczenia.

Metropolita Białostocki zauważył w homilii, że święto Ofiarowania Pańskiego jest okazją do pochylenia się nad życiem konsekrowanym i postawienia pytania, czym ono jest i jak należy je przeżywać w rzeczywistości dzisiejszego świata.

Odwolując się do nauczania papieża Franciszka podkreślał potrzebę czujności, osobistej świętości i przyjaźni z Jezusem. „Potrzeba nieustannego zagładania w głąb swojego serca jest wymaganiem, który zawsze musi towarzyszyć osobie konsekrowanej, który zaw-

sze musi wprowadzać jej duszę w stan duchowego niepokoju, w przeciwnym razie ryzykowałaby zaśnięciem i niegotowością na przybycie Oblubieńca. Lamy duchowego życia, poświęcone Bogu, zawsze muszą być zasilane olejem głębokiej i stale odnawianej przyjaźni z Jezusem! Osoba konsekrowana musi być czujna, aby do jej duchowego świata nie wdzierały się rzeczy, które mogłyby zagasić płomień Jezusowej miłości” – mówił.

Wskazywał, że postawa osób konsekrowanych wiąże się ściśle ze świadomością bycia zawsze i wszędzie uczniem Jezusa, a sam wybór życia konsekrowanego nie oznacza tylko i wyłącznie pójścia za Nim, ale pozwala

na przejście do prawdziwego, autentycznego i całkowitego naśladowania Go.

„W szerokiej mozaice słuchaczy Jezusa są uczniowie, ale są też inni naśladowcy Jezusa, oraz ci, których On sam nazywał zwyczajnie przyjaciółmi, braćmi i siostrami. Aby stać się uczniem, nie wystarczy być tylko słuchaczem Jezusa. Potrzeba czegoś więcej” – stwierdził Metropolita.

Przedstawiając charakterystykę osób konsekrowanych zaznaczał, że „droga uczenia rozpoczyna się od wyboru”: wybranym daje możliwość nawiązania z Nim głębszych relacji i identyfikacji, aż do stania się prawdziwymi świadkami Jego posługiwania, Jego misji, Jego męki i zmartwychwstania.

Hierarcha wskazywał dalej, że odpowiedź na powołanie jest wolne i całkowite przyłgnięcie do Jezusa. W ten sposób rozpoczyna się proces stałego formowania życia ucznia na wzór życia Mistrza z Nazaretu. „Gdy ktoś decyduje się przyjąć to zaproszenie i zostać uczniem, opuszcza rodzinę, pracę, przyjaciół, swoje dobra, i wstępuje na drogę

naśladowania Jezusa. Rozpoczyna drogę konformacji swojego życia na wzór życia Jezusa Chrystusa”- mówił podkreślając, że każdemu, kto podejmuje wezwanie towarzyszy zawsze wewnętrzny zachwyty.



Wyjaśniał, że sens bycia uczniem Chrystusa nie polega na realizacji siebie samego, swojej woli, swoich aspiracji i potrzeb, lecz na przyjęciu woli Bożej, na darze z siebie samego Bogu. Ponadto, Jezus wybierając swoich uczniów powołał ich do życia wspólnego.

„Są oni zawsze tam, gdzie jest ich Mistrz. Stanowią wspólnotę zgromadzoną wokół Jezusa. Biorą udział w Jego wielkiej misji zbawczej, współpracują w szerzeniu Królestwa Bożego na ziemi.

Życie wspólnotowe lub życie we wspólnocie, nie oznacza tylko bycia w tym samym miejscu, oznacza podjęcie działania w tym samym duchu. Wspólnota zawiązuje się, aby dać jej członkom możliwość uczestniczenia w realizacji wspólnej wizji życia, wspólnego charyzmatu. W ten sposób staje się ona darem i wzajemną akceptacją życia” – tłumaczył.

Zachęcał do modlitwy w intencji wszystkich osób konsekrowanych Bogu, aby swoim życiem dawały świadectwo obecności Boga w świecie. „Prośmy też Boga, aby nigdy nie brakowało tych, które z odwagą podejmą zaproszenie Jezusa Chrystusa do wejścia na drogę życia konsekrowanego” – apelował.

W Archidiecezji Białostockiej posługuje blisko 180 sióstr z 16 zgromadzeń zakonnych żeńskich. Poza tym są 3 zakony męskie oraz wiele wspólnot i instytutów życia konsekrowanego. Siostry zakonne prowadzą domy pomocy społecznej, domy samotnej matki, domy dziecka, świetlice dla dzieci oraz przedszkola i szkoły. Za: www.archibial.pl

W KROŚNIE W RAZ Z ABP. A. SZALEM MODLILI SIĘ KONSEKROWANU ARCHIDIECEZJI PRZEMYSKIEJ

Święto Ofiarowania Pańskiego dla Kościoła Świętego jest przypomnieniem tego, co wydarzyło się w świątyni Jerozolimskiej – Maryja wraz z Józefem ofiarowała Dzieciątka Jezus Bogu Ojcu, a Symeon ogłosił, że nowo narodzony Syn Boży jest Światłem świata i Zbawieniem narodów. Ten dzień, od 1997 r., z woli św. Jana Pawła II został ustanowiony Światowym Dniem Życia Konsekrowanego – dniem wdzięczności za dar życia poświęconego Bogu. W Archidiecezji Przemyskiej miejscem modlitewnego spotkania dla Sióstr, Ojców i Braci zakonnych, członków Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego stała się parafia pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Krośnie, w której posługują Bracia Kapucyni.

Głównym punktem uroczystych obchodów była Msza Święta, której przewodniczył abp Adam Szal, Metropolita Przemyski, a koncelebrowali kapłani zarówno diecezjalni, jak i zakonnicy. Homilię podczas Eucharystii wygłosił o. Tomasz Protasiewicz OFMCap, Wikariusz Prowincjalny Prowincji Krakowskiej Braci Mniejszych Kapucynów, podkreślając dwa wymiary przeżywania tajemnicy Ofiarowania Pańskiego. Pierwszy to przestrzeń spotkania człowieka z Bogiem, zaś drugi to wymiar światła, który – poprzez obrzęd poświęcenia świec – ukazuje liturgia przeżywanego święta. W tych dwóch przestrzeniach, jak wskazał Kaznodzieja, realizuje się przeżywanie życia we wspólnotach braterskich i siostrzanych. Spotkanie z bratem i siostrą staje się okazją, aby nieść światło – oddawać życie w posłudze i nieść nadzieję. Ojciec Tomasz wskazał ponadto, że w kształ-

towaniu postawy życia poświęconego Bogu potrzeba wytrwałości, która wyraża stałość decyzji raz podjętej oraz wierności, wyrażającej się dynamizmem w ciągłym odnawianiu motywacji kroczenia drogą powołania.



Podczas Mszy Świętej miało miejsce odnowienie ślubów zakonnych, a na zakończenie Eucharystii słowa podziękowania wypowiedział ks. prał. dr Józef Bar, Wikariusz Biskupi ds. Życia Konsekrowanego.

Abp Adam Szal podziękował siostrze i braciom zakonnym za ich pracę na terenie Archidiecezji Przemyskiej jak też tym zakonnikom, którzy opuścili naszą diecezję, aby podjąć posługę zakonną na misjach. Metropolita Przemyski wspominał, że archidiecezja cieszy się ponad tysiącem osób poświęconych Bogu przez konsekrację zakonną. Za: www.przemyska.pl

BP DAMIAN MUSKUS OFM O POTRZEBIE JEDNOŚCI

Radość życia we wspólnocie i trwanie w jedności zabija zbyt nie angażowanie się w sprawy świata, nie wyłączając z tego bieżącej polityki – przestrzegali bp Damian Muskus OFM podczas Mszy św., którą z okazji Dnia Życia Konsekwowanego odprawił w Sanktuarium Matki Bożej Fatimskiej na zakopiańskich Krzeptówkach. Uczestniczyli w niej zakonnicy i siostry zakonne z Podhalu.

W homilii bp Muskus mówił o ideale życia wspólnot zakonnych, których sercem ma być żywy Jezus. To ideał, w którym osoby konsekrowane „nie mają nic prócz Boga i Jego miłości, są ubogie, pokorne i ufające Bożym obietnicom”.

Kreśląc ten obraz, hierarcha zauważył, że droga życia konsekrowanego może być dramatyczna, gdy „duch świata łamie klauzurę strzegącą serce”. Przestrzegł, że w takiej sytuacji zdolność do poświęcenia i ofiary przegrywa z wygodą i ociężałością, a pokora i szukanie woli Boga zostają pokonane przez pokusę władzy i dążenie do zaspokajania własnych, nie do końca zdrowych ambicji. Wówczas zamiast wspólnoty jest

grupa egoistów, a „ducha pracowitości osłabia miękki fotel”.

Przestrzegali, że w takich wspólnotach brakuje miejsca i czasu na przeżywanie „radości, którą daje modlitwa i adoracja, czyli trwanie przed Tym, który nas powołał”. „Radość życia we wspólnocie i trwanie w jedności zabija zbyt nie angażowanie się w sprawy świata, nie wyłączając z tego bieżącej polityki” – dodał hierarcha.

Biskup, który sam jest zakonnikiem, zachęcał, by osoby konsekrowane robiły często rachunek sumienia i pytały, dla kogo żyją i kogo głoszą – siebie czy miłość Boga? „Czyje są słowa, które wypowiadamy – Boże czy ludzkie? Czy dla przekonania o swoich racjach, pod pozorem miłości i troski, nie sięgamy po oręż subtelnej przemocy i manipulacji?” – zapytywał.

Kaznodzieja przywołał przykład błogosławionych trapistów z Algieru, którzy modląc się, by Bóg rozbroił ich prześladowców, dodawali także: „Panie, rozbrój nas”. „Trzeba nam te słowa uczynić swoimi. Panie, rozbrój nas z zabezpieczeń, jakie podsuwa nam świat. Rozbrój nas z wyrachowania i kalkulacji, z ambicji, które przesłaniają Twoją wolę. Rozbrój nas z poczucia krzywdy i chęci odwetu na tych, którzy nas odrzucają. Rozbrój

nasze myśli i słowa, i wypełnij nas miłością” – mówił.

Zapelował ponadto do zakonników i zakonnice o „odwagę życia na sto procent”. „Nie róbnymy sobie sami rabatów, nie szukajmy zniżek w angażowaniu się w życie wiary, życie we wspólnocie. Nasze życie zakonne powinno być życiem na sto procent” – zaznaczył.

„Niech nas nie zwiodą światowe pokusy wpływów, władzy i siły. Niech Bóg rozbiera w naszych sercach zabezpieczenia, które nas od Niego oddalają” – prosił na koniec.

Członkowie postępujących na Podhalu żeńskich i męskich zgromadzeń zakonnych uroczyście odnowili swoje śluby. Modlili się również o nowe powołania do życia konsekrowanego.

Po Mszy św. bp Muskus podziękował siostrą i braciom za ich posługę w świątyniach, szkołach i szpitalach. Szczególnie dziękował tym, którzy służą w zakładach opiekuńczo-leczniczych i domach pomocy społecznej. „Wnosicie radość i pogodę ducha w te miejsca. To dzięki wam ludzie, którzy zostali pokrzywdzeni przez los, czują się jak u siebie, jak w rodzinie” – podkreślił.

Za: www.diecezja.pl

DROHICZYN – DROGA SAMEGO JEZUSA

Święto Ofiarowania Pańskiego jest jednocześnie Dniem Życia Konsekwowanego. Z tej okazji do Drohiczyna 2 lutego 2019 r. przyjechali członkowie zgromadzeń zakonnych pracujących na terenie diecezji drohiczyńskiej, aby w kościele katedralnym uczestniczyć w Eucharystii celebrowanej przez ks. bpa Tadeusza Pikusa.

Przybyłych gości powitał wikariusz generalny ks. prał. Tadeusz Syczewski. Przypomnił historię oraz znaczenie święta Ofiarowania Pańskiego. Jak zauważył w tradycji polskiej jest ono nazywana świętem Matki Bożej Gromnicznej.

Homilię wygłosił o. Szczepan Dzyr OFMcap. – przełożony wspólnoty Zakonu Braci Mniejszych Kapucynów w Serpeliach. Nawiązując do święta Ofiarowania Pańskiego stwierdził, że każdy chrześcijanin poprzez sakrament chrztu ofiarowany jest Bogu na własność. Istnieje jednak szczególna droga zapraszająca do większej zażyłości z Jezusem. Kaznodzieja ukazał drogę rad ewangelicznych: posłuszeństwa, ubóstwa i czystości, jako drogę samego Chrystusa, która prowadzi do świętości. Wskazał zadania, jakie we wspólnocie pełnią osoby życia konsekrowanego. Jednym z nich jest modlitwa. Przypominał słowa św. Faustyny, do której Chrystus powiedział, że *świat istnieje dzięki duszom wybranym*, dzięki tym, którzy za ten świat się modlą, wypraszając potrzebne łaski, ale też pokutują za wszelkie grzechy. Zachęcał do odkrywania na nowo darów i charyzmatu założycieli zgromadzeń zakonnych.

Po homilii nastąpił wymowny moment odnowienia przyrzeczeń zakonnych.



Kolejna część spotkania miała miejsce na auli seminaryjnej. Ubogacił ją występ Chóru Kameralnego KOE z Sokołowa Podlaskiego. Słowa podziękowań i życzeń osobom życia konsekrowanego złożyli przedstawiciele rodzin. Zostały wymienione wszystkie zakony i zgromadzenia postępujące w diecezji. W dowód wdzięczności dzieci wręczyły pamiątkowe lampiony. Spotkanie zakończyła wspólna agapa.

W diecezji drohiczyńskiej postępuje 13 zgromadzeń żeńskich: albertynki, benedyktynki, dominikanki, felicjanki, karmelitanki, klaryski, loretanki, misjonarki św. Rodziny, siostry Opatrzności Bożej, salezjanki, sercanki, służki, urszulanki oraz 3 zgromadzenia męskie: kapucyni, salezianie i sercanie. Pracują na

różnych płaszczyznach życia diecezjalnego, parafialnego i duszpasterskiego. W tym roku do grona osób konsekrowanych

dołączyła dziewica konsekrowana. *ks. Marcin Gołębiowski*
Za: www.drohiczyńska.pl

ELBLĄG: JESTEŚCIE DAREM

Wszyscy wiemy, jak wiele zawdzięczamy osobom konsekrowanym. W związku z obchodami Dnia Życia Konsekrowanego, które odbyły się dziś w katedrze św. Mikołaja w Elblągu, biskup elbląski ks. dr Jacek Jezierski przypomniał, że - Każdy człowiek należy o wiele bardziej do Boga niż do świata.

Jak podkreślał, każdy człowiek jest mikrokosmosem, tzn. światem w sobie. - Jest kimś niepowtarzalnym, kimś, kogo Pan Bóg powołuje do istnienia, pozwala zaistnieć pomimo rozmaitych trudności, a nieraz złych medycznych rokowań czy obciążeń - podkreślał ksiądz biskup.

Biskup Jacek wskazywał, że życie konsekrowane jest darem dla Kościoła i wiąże się z osobistym powołaniem, wezwaniem Bożym, a nieraz nawet

przynagleniem. - Stolica Apostolska i kościoły partykularne zdają sobie sprawę z wartości życia konsekrowanego i z dobrodziejstwa, jakie niesie obecność konsekrowanych zgromadzeń we wspólnotach lokalnych - mówił.



Chodzi tu o pielęgnowanie modlitwy, o naturalne szkoły czy też ogniska modlitwy zgodne z konkretnym charyzmatem. Kapłan wymienił także działalność misyjną, charytatywną, opiekuńczą, wy-

chowawczą, medytacyjną prowadzone przez osoby konsekrowane.

Biskup Jacek przypomniał, że dziś życie konsekrowane, podobnie jak stan kapłański, przestaje być ruchem masowym, staje się bardziej elitarne. - Nie trzeba jednak płakać za przeszłością i narzekać na teraźniejszość. Trzeba podjąć wyzwania współczesności. Rozeznawać, co jest zamysłem Bożym na chwilę obecną, odpowiedzieć sobie, co powinniśmy dać z siebie Kościołowi, co powinniśmy dać ludowi Bożemu - zwracał się do zebranych w katedrze św. Mikołaja.

W uroczystościach wzięli udział ojcowie i bracia zakonnicy z diecezji elbląskiej, siostry zakonne oraz świeckie osoby konsekrowane. Za: www.elblag.gosc.pl

KIELCE: ODDANI CHRYSZTUSOWI I EWANGELII

„Służba Ewangelii rodzi się zawsze z doświadczenia radości i płynie z osobistego i radosnego ofiarowania się Bogu” – mówił w homilii bp Andrzej Kaleta podczas Mszy św. w Święto Ofiarowania Pańskiego.

2 lutego Kościół obchodzi również Światowy Dzień Życia Konsekrowanego. Podczas Najświętszej Ofiary sprawowanej przez bp. Andrzeja Kaletę w Bazylice Katedralnej w Kielcach modliły się osoby życia konsekrowanego. Bp Kaleta zwrócił uwagę na postać Symeona i prorokini Anny. – „Byli oni świadkami ofiarowania Jezusa w Świątyni Jerozolimskiej i aż do tej chwili oczekiwali na wypełnienie się obietnicy dotyczącej przyjścia na świat Mesjasza. Ich życie nosiło znamiona tajemnicy, która wypełniła się kiedy rodzice przynieśli Jezusa w czterdziestym dniu po narodzeniu, aby Go ofiarować Panu Bogu. Trzeba powiedzieć, że w tym wypadku Symeon i Anna byli również wyrazicielami oczekiwań całego narodu izraelskiego. Razem z nimi zanosimy modlitwę do Pana, który jest źródłem wszelkiego powołania i prosimy, aby wzbudził w sercach młodych ludzi pragnienie całkowitego oddania się sprawie Chrystusa i Ewangelii”.

Hierarcha przypomniał także o wielkim znaczeniu i roli osób życia konsekrowanego w działalności Kościoła, ale także o wartości ofiarowania się Panu Bogu. – „Przeżywana dziś tajemnica uświadamia nam potrzebę codziennego ponawiania

aktu ofiarowania siebie na służbę Bogu i ludziom. To ofiarowanie ma dokonywać się w warunkach naszej szarej codzienności. To właśnie nie gdzie indziej, tylko w szarej codzienności musimy odnajdywać Pana, żeby na nowo mu się oddawać, powierzać i ofiarować” – tłumaczył bp Kaleta.



W trakcie liturgii osoby życia konsekrowanego odnowiły swoje przyrzeczenia wobec wszystkich wiernych zgromadzonych w kieleckiej Katedrze.

W Kościele istnieje wiele form życia konsekrowanego. Oprócz wspólnotowych, takich jak zakony, czy Instytuty Świeckie są także formy indywidualne, takie jak konsekrowane dziewice, wdowy, także wdowcy i pustelnicy. Za: www.diecezja.kielce.pl

LEGNICA – DZIEŃ RADOŚCI

– Dzień życia konsekrowanego to dzień radości z tego, że mamy tyle osób, które swoje serce, całe swoje życie ofiarują Bogu. Życzę wszystkim osobom konse-

krowanym jak najwięcej radości ze swojego poświęcenia się Bogu, życzę także nowych powołań w zakonach i zgromadzeniach – powiedział biskup Stefan Cichy podczas Mszy św. w święto Ofiarowania Pańskiego.

Święto w tym roku miało wyjątkową oprawę. Podczas Mszy św. w katedrze legnickiej swoje życie pustelnicze rozpoczęła pani Anna Markowska, wcześniej wdowa konsekrowana. To pierwsza w diecezji i w regionie świecka pustelnica.

Na obchody Dnia Życia Konsekwowanego do legnickiej katedry przybyły siostry zakonne, bracia i ojcowie pracujący w diecezji legnickiej. Ponadto świeckie osoby konsekrowane, przełożeni seminarium i klerycy oraz wierni, w tym znajomi i przyjaciele p. Anny.

Po homilii przedstawiciele osób konsekrowanych odnowili śluby zakonne: czystości, ubóstwa i posłuszeństwa. Ksiądz Biskup udzielił też specjalnego błogosławieństwa p. Annie, która od tego momentu oficjalnie rozpoczęła swoje życie pustelnicze.



Anna Markowska, pierwsza pustelnica, pochodzi z Wrocławia. Jest mamą dorosłego syna. Przez wiele lat pracowała w przedszkolach, w handlu, była pracownikiem biurowym. Swoje życie religijne

pogłębiała we wspólnotach działających przy parafii św. Anny we Wrocławiu. Tam też formował się jej syn. Po śmierci męża zdecydowała się wejść na drogę życia konsekrowanego, jako wdowa konsekrowana.

W diecezji legnickiej posługuje obecnie 15 zgromadzeń żeńskich i 5 zgromadzeń męskich. Wśród nich są siostry benedyktynki i klaryski prowadzące życie kontemplacyjne. Ponadto są świeckie osoby konsekrowane, w tym jedna pustelnica.

Za: www.diecezja.legnica.pl

PELPLIN: ŚWIADCZYĆ ŻYCIEM I CZYNEM

Biskup Pelpliński Ryszard Kasyna 2 lutego przewodniczył w bazylice katedralnej w Pelplinie uroczystej liturgii z okazji Święta Ofiarowania Pańskiego. Ponieważ jest to jednocześnie Świętym Dniem Życia Konsekwowanego, do stolicy diecezji przybyły siostry zakonne, ojcowie i bracia zakonnicy, wdowy i dziewice konsekrowane oraz członkowie świeckich instytutów życia konsekrowanego.

„Bóg stał się na nowo właścicielem waszej największej miłości”, powiedział biskup pelpliński Ryszard Kasyna podczas Mszy św. w Pelplinie sprawowanej 2 lutego z okazji Dnia Życia Konsekwowanego. Do bazyliki katedralnej przybyły siostry zakonne, ojcowie i bracia zakonnicy, wdowy i dziewice konsekrowane oraz członkowie świeckich instytutów życia konsekrowanego.

W homilii biskup diecezjalny zwrócił się do osób konsekrowanych: „przynieśliście dzisiaj do ołtarza wszystkie dary otrzymane od Boga Ojca, aby Mu je ofiarować”. Mówiąc o przeżywanym dniu osób konsekrowanych, bp Kasyna podkreślił, że ponowne ofiarowanie się Bogu ma służyć, by „raz jeszcze Jego stało się wasze życie, Jego wasze zdolności, wasze zaangażowanie, Jego też stał się wasz czas”. „Bóg stał się na nowo właścicielem waszej największej miłości, która przewyższa miłość do rodziców, umiłowanie świata czy nawet wybranej osoby”, dodał hierarcha.

Kaznodzieja nawiązał również do habitu noszonego przez osoby zakonne. Wskazał, że ma on symbolizować życie świadczące o Bogu. „Habit budzi różne reakcje”, mówił biskup, dodając, że niekiedy wywołuje on życzliwość a niekiedy „niechęć do Kościoła, do Chrystusa, czy też docinki i ataki”. Biskup pelpliński wskazał dalej, że nie tyle habitem trzeba świadczyć o Chrystusie, ale „przede wszystkim czynem, życiem i sercem swoim, troską o drugiego człowieka, o biednych, o doświadczonych życiem”.



W końcowej części homilii bp Kasyna sformułował modlitwę o odnowę życia i „wzmocnienie charyzmatu, poprzez który trzeba unieść każdy ciężar nałożony przez służbę Bogu i innym ludziom”. Po homilii osoby konsekrowane odnowiły swoje zawierzenie Bogu.

Za: www.radioglos.pl

PŁOCK. ZAGROŻENI ŚWIATOWOŚCIĄ

Biskup Płocki Piotr Libera przewodniczył Eucharystii w święto Ofiarowania Pańskiego a zarazem Dniem Życia Konsekwowanego. Uczestniczyły w niej siostry i bracia zakonnicy oraz wdowy i dziewice konsekrowane. Homilię wygłosił kapucyn o. Grzegorz Filipiuk z Zakroczymia: – Konsekracji zakonnej nie może zastąpić światowość zakonna – podkreślił w bazylice katedralnej płockiej.

Na początku Eucharystii bp Piotr Libera przypomniał, że Pan Jezus po 40 dniach od swojego narodzenia został przedstawiony w świątyni, by spotkać się ze

swym ludem. Symeon i Anna w świątyni jerozolimskiej poznali w nim Chrystusa i z radością wyznali wiarę w Niego: – My też dążymy do spotkania z Chrystusem przy łamaniu chleba, a kiedyś spotkamy się z Nim, gdy przyjedzie w chwale – zaakcentował Pasterz Kościoła płockiego.

Podczas Eucharystii homilię wygłosił o. Grzegorz Filipiuk OFM Cap. z klasztoru w Zakroczymiu. Powiedział w niej, że osoby konsekrowane pełnią misję niesienia światu światła Chrystusa. Nie można spowodować, aby to światło zgasło, dlatego trzeba przede wszystkim starać się o to wewnątrz wspólnot zakonnych.

– U nas też jest zagrożenie światowością. Kiedyś żeby zakonników unicestwić, prześladowano ich w różny sposób, ale dziś atak idzie od środka, to złamanie klauzury w sensie duchowym. Skracamy czas modlitwy, milczenia i medytacji. Wkrada się powierzchowność. Szatan działa przez telefony i internet. Tymczasem Pan „musi” być obecny w naszym życiu i to jest jedyne „musi”, jakie nas dotyczy. Jesteśmy własnością Boga – podkreślił kaznodzieja.

Kapucyn zaznaczył też, że należy uważnie słuchać tego, co papież Franciszek mówi o ubóstwie, bo „Kościół ubogi, to Kościół, który widzi Boga”. Chrystus i

Jego Ewangelia zapraszają do radykalizmu, odrzucają pychę czy próżność tego świata. W innym razie „zamiast konsekracji zakonnej będzie światowość zakonna”. Konsekracja, to bycie dedykowanym Bogu, dla Niego się żyje i On ma prawo do człowieka konsekrowanego.

W czasie Eucharystii przedstawiciele zgromadzeń zakonnych uroczystie odnowili śluby zakonne. Ponadto, zgodnie z tradycją, odbył się obrzęd pobłogosławienia świec gromnicznych, a potem wspólna procesja. Zebrana taca przeznaczona zostanie na potrzeby zakonów klauzurowych.

Po Eucharystii jej uczestnicy przeszli do Opactwa Pobenedyktyńskiego, gdzie odbyła się okolicznościowa agapa.

Uroczystość była transmitowana przez Katolickie Radio Diecezji Płockiej.

Za: www.diecezjaplocka.pl

DIECEZJA RADOMSKA ŚWIĘTOWAŁA W WĄCHOCKU

Już po raz dwudziesty trzeci Kościół katolicki 2 lutego obchodził Światowy Dzień Życia Konsekrowanego. Także Kościół radomski włączył się w celebrowanie tego doniosłego wydarzenia.

W tym roku diecezjalne obchody dnia życia konsekrowanego odbyły się w wąchockim opactwie, gdzie zgromadzili się przedstawiciele wspólnot życia konsekrowanego z całej diecezji.

Uroczystość rozpoczęła się przedpołudniową modlitwą Kościoła, którą poprowadził ojciec opat Eugeniusz Augustyn. Następnie o. Kajetan Kaczorowski, podprzeor wąchockiego opactwa wygłosił konferencję do zebranych osób konsekrowanych, po której nastąpiła adoracja Najświętszego Sakramentu. Wprowadziło to wszystkich obecnych do kulminacyjnego momentu tego spotkania, jakim była wspólna Ofiara Mszy Świętej sprawowana przez kapłanów zakonnych z terenu naszej diecezji, której przewodniczył i homilię wygłosił pasterz radomski, JE ksiądz biskup Henryk Tomasik. Mówił w niej, że zakony dają wielkie ożywienie dla współczesnego świata, a misją osób konsekrowanych jest głoszenie Królestwa Bożego. Po homilii nastąpiło

odnowienie ślubów zakonnych przez osoby życia konsekrowanego według własnego charyzmatu.



Po zakończonej Mszy Świętej wszyscy zgromadzili wysłuchali konferencji br. Wawrzyńca, w której wyjaśniał symbolikę liczbą w architekturze cysterskiej. Spotkanie zakończyła wspólna agapa w refektarzu klasztornym.

Za: www.wachock.cystersi.pl

SANDOMIERSKA W RUDNIKU

W święto Ofiarowania Pańskiego obchodzono po raz 23. Dzień Życia Konsekrowanego. Spotkanie ojców, braci, sióstr zakonnych oraz świeckich osób konsekrowanych pracujących w Diecezji Sandomierskiej odbyło się w kościele pw. Trójcy Przenajświętszej w Rudniku nad Sanem.

Rozpoczęła je Koronka do Bożego Miłosierdzia oraz Nieszpory. Mszy świętej przewodniczył bp Krzysztof Nitkiewicz a wraz z nim Eucharystię koncelebrowali: ks. Leon Siwecki, wikariusz biskupi ds. Instytutów Życia Konsekrowanego, ojcowie zakonne oraz księża z dekanatu rudnickiego.

Liturgia rozpoczęła się obrzędem poświęcenia świec, będących znakiem całkowitego poświęcenia Bogu.

Podczas homilii ks. Józef Sałek, proboszcz parafii Rudnik-Stróża, podkreślił, że powołanie zakonne to wyróżnienie, ale i zadanie do bycia pierwszym wśród idących drogą Ewangelii. Mówiąc o współczesnych trudnościach w realizacji powołania wskazał także na benedyktyńską radę-lekarstwo. –

Ora et labora – módl się i pracuj – a łód i pokój zamieszka w twym sercu, choćby miecze boleści tkwiły w nim głęboko. Ten lek uświęcony przez wieki, jak srebra rodowe, musimy dziś postawić na świeczniku, wysoko, by wskazywały kierunek błędzemu światu – mówił kaznodzieja. Przywołał także przykład Sługi Bożego ks. Stanisława Sudoła, który w całym swoim kapłańskim życiu realizował to hasło, jako swój program duszpasterski i drogę do nieba. – I my, podobnie jak ks. Stanisław Sudoł, kandydat na ołtarze, w świetle pełnym akcji, działania, zagubień i poraniem, bądźmy świadkami modlitwy i pracy. Tego światu dziś trzeba i to dać możemy, bez wielkich środków. Dając serce, dajemy całych siebie, a takiego właśnie dawce miłuje Bóg i ludzie – podkreślał kaznodzieja.

Po homilii osoby konsekrowane odnowiły swoje śluby oraz przyrzeczenia zakonne i na ręce biskupa złożyły zapalone świece – znak swojego oddania Bogu i gotowości służenia wspólnocie Kościoła.

– Tegoroczne miejsce naszego spotkania, Rudnik nad Sanem, słynie z wyrobów wikliniarskich. Sztuka ich wyplatania polega na umiejętnym połą-

czeniu gałązek mających różne wymiary i kolory. Wychodzą wówczas prawdziwe arcydzieła. Podobnie jest z osobami konsekrowanymi, duchowieństwem i świeckimi, którzy tworzą razem jeden Kościół partykularny. Mamy spletać się ze sobą niczym wiklinowe gałązki przez modlitwę, apostołat oraz inne działania, podejmowane z natchnienia Ducha św. i zgodnie z własnym charyzmatem. Owocem tego będzie rzeczywistość wspólnota, a razem możemy zrobić naprawdę wiele – mówił bp Nitkiewicz na zakończenie liturgii. Po Eucharystii kontynuowano wspólne świętowanie podczas agapy zorganizowanej w ośrodku Caritasu.

W Diecezji Sandomierskiej posługuje 9 męskich zgromadzeń zakonnych, prowadząc dwanaście domów, w których pracuje blisko osiemdziesięciu zakonników. Na terenie diecezji jest dużo więcej sióstr zakonnych: 21 żeńskich zgromadzeń zakonnych prowadzi 48 domów, gdzie swoje powołanie realizuje blisko czterysta sióstr zakonnych. Na terenie diecezji swoje powołanie realizuje także trzy dziewice oraz jedna wdowa konsekrowana.

Za: www.diecezjasandomierska.pl

SIEDLCE: ŻYCIE KONSEKROWANE TO SŁUŻBA

2 lutego, w Święto Ofiarowania Pańskiego, Kościół obchodzi Światowy Dzień Życia Konsekwowanego. Z tej okazji w siedleckiej katedrze o godz. 12.00 odprawiono Mszę św. pod przewodnictwem biskupa Kazimierza Gurdy. W głównych uroczystościach uczestniczyli przedstawiciele zgromadzeń zakonnych z Diecezji Siedleckiej, osoby życia konsekrowanego, nowicjusze, klerycy Wyższego Seminarium Duchownego w Siedlcach.

Przed Mszą św. w katedrze, o. dr Sebastian Wiśniewski OMI przewodniczył konferencji ascetycznej. Po niej miała miejsce adoracja Najświętszego Sakramentu wraz z modlitwą różańcową. Ostatnim punktem przed Eucharystią było przedstawienie Instytutów Życia Konsekwowanego, Stowarzyszeń Życia Apostolskiego i Indywidualnych Form Życia Konsekwowanego z Diecezji Siedleckiej.

W homilii biskup siedlecki dziękował za osoby życia konsekrowanego, które na wzór Jezusa, oddały swoje życie Ojcu Niebieskiemu. – Oddały swe życie ze wszelkimi konsekwencjami tej decyzji. Powiedziały razem z Jezusem, by Ojciec Niebieski decydował o ich życiu i żeby spełniał się Boży plan w stosunku do nich – zaznaczył biskup.

Ordynariusz Siedlecki podkreślił też, że każdy według swojego stanu (wierni świeccy i osoby życia konsekrowanego) należy do Jezusa. – On jest dla nas wszystkim. Jemu oddajemy i podporządkowujemy nasze życie, wypełniamy jego świętą wolę. To oddanie się razem z Jezusem naszemu Ojcu, sprawia że jesteśmy otwarci na relacje z innymi. Pragniemy im służyć, być dla nich. W życiu konsekrowanym tak właśnie jest. Siostry i bracia przede wszystkim posługują innym – podkreślił biskup Kazimierz Gurda.



Podczas Eucharystii osoby konsekrowane dziękowały Bogu za dar życia konsekrowanego i odnowiły swoje śluby. Diecezjalny Dzień Życia Konsekwowanego zakończyła agapa w bursie św. Stanisława Kostki.

Za: www.podlasie24.pl

SOSNOWIEC: ROLA WSPÓLNOTY

Chociaż Dzień Życia Konsekwowanego obchodzony jest w przypadające 2 lutego święto Ofiarowania Pańskiego, zakonnice i zakonnicy ze zgromadzeń posługujących w naszej diecezji na wspólnej modlitwie i agapie spotkali się już 26 stycznia. Spotkanie odbyło się w klasztorze sióstr Karmelitanek Dzieciątka Jezus z udziałem Księdza Biskupa Grzegorza Kaszaka i przedstawicieli rodzin zakonnych: karmelitanek, pasjonistek, honoratek, kanoniczek, służebni-

czek, zmartwychwstańców, salezjanów, pallotynów, sercanów, oblatów, kamilianów i franciszkanów, a także dziewic i wdów konsekrowanych.



W homilii Biskup podkreślał rolę wspólnoty w trudnych momentach i życiowych kryzysach, które przychodzą także w pracy duszpasterskiej. „Chwile poświęcone człowiekowi, który zmagają się z problemami i trudnościami są nie tylko bardzo potrzebne, ale wręcz zbawienne” – mówił.

Po homilii wszyscy zgromadzeni odnowili swoje przyrzeczenia i ślubowania.

Za: www.diecezjasosnowiec.pl

TARNÓW: JEDNAĆ LUDZI Z BOGIEM

„Mamy być tymi, którzy w podzielonym i poranionym świecie, zdolni są pojednać człowieka z Bogiem i drugim człowiekiem” – powiedział biskup tarnowski Andrzej Jeż podczas obchodów Dnia Życia Konsekwowanego. 2 lutego w tarnowskiej bazylice katedralnej modlili się ojcowie, bracia, siostry zakonne, wdowy i dziewice konsekrowane. Odnowili oni także śluby czystości, ubóstwa i posłuszeństwa.

W homilii bp Jeż mówił, że zadaniem osób powołanych do kapłaństwa i życia zakonnego, jest dawanie świadectwa o miłości Jezusa, o mocy Jego przebaczenia, o zbawieniu, które staje się udziałem każdego człowieka. Podkreślił też, że człowiek szczęśliwy w Bogu nie zadowala się życiem przeciętnym, uitorowanym przez wygodne schematy, lecz „płonie pragnieniem coraz głębszego zakorzenienia się w Bogu, a także dzielenia się swoją radością z innymi”.

Ordynariusz diecezji tarnowskiej wskazywał, że powołania zawsze będą miały podwójny wymiar: korzenie w ziemi i serca w niebie.



„Nie możemy o tym zapominać. Kiedy brakuje jednego z tych dwóch, zaczyna się dziać coś złego; nasze życie zaczyna się stopniowo wyjaławiać, jak drzewo, które gdy nie ma korzeni lub dopływu energii słońca, usycha. Mamy świadomość, iż nosimy

w sobie ludzkie słabości i ograniczenia. I z tego powodu nasze serca muszą być zanurzone w niebie. Wtedy, pomimo naszych ludzkich słabości, nie zgaśnie w naszych oczach blask prawdziwego szczęścia, które zarazem przemienia wszystko wokół – dodał.

Biskup mówił też, że mnóstwo jest zakonnic i kapłanów oddanych swojej posłudze w stu procentach, ale nie robią wokół siebie szumu, po prostu pracują, nie przypisując sobie żadnego znaczenia. „Uprawiają codzienną teologię życia konsekrowanego, żyjąc nim, modląc się w nim. I chociaż nie zostają zau-

ważeni i docenieni w kategoriach uznania, jakimi kieruje się ten świat, to jednak bardzo konsekwentnie i gruntownie przemieniają jego oblicze” – powiedział bp Jeż.

Z okazji Dnia Życia Konsekrowanego, siostry, zakonnicy, bracia z różnych zgromadzeń przyjechali rano do Tarnowa. W auli Domu Katechetycznego przy tarnowskiej katedrze zobaczyli inscenizację przygotowaną przez młodzież katedralną „Oskar i pani Róża”. Była też konferencja formacyjna.

Za: www.diecezja.tarnow.pl

RADECZNICA: DAJ BOGU WSZYSTKO

Czego się boisz przed Bogiem? Daj Mu twoje wszystko, za Jego wszystko – apelował do osób konsekrowanych bp

Marian Rojek, podczas diecezjalnych obchodów Dnia Życia Konsekrowanego. Odbyły się one w Bazylice św. Antoniego w Radecznicy. Rozpoczęła je Msza św. Po Eucharystii nastąpiło wystawienie Najświętszego Sakramentu oraz m.in. modlitwa różańcowa w intencji powołań

do życia konsekrowanego. Być szczęśliwym, to po pierwsze dla was znaczy okazać się osobą powołaną, mającą ważne znaczenie dla kogoś drugiego, dla wspólnoty, dla Kościoła, dla świata – zwrócił uwagę w kazaniu bp Marian Rojek. Za: www.radiozamosc.pl

ROKITNO: MODLITWA POLEM EWANGELIZACJI

Na obchodach XXIII Światowego Dnia Życia Konsekrowanego za dar powołania dziękowały siostry, dziewice, wdowy wspólnie z ojcami i braćmi zakonnymi, za wstawiennictwem Matki Bożej Cierpliwie Słuchającej.



– W codzienności spotykamy różne kamienie będące budulcem domów, świątyń, dróg. Oprócz zwyczajnych spotykam również kamienie drogocenne i szlachetne. W bazylice rokitniańskiej zgromadzone są szlachetne kamienie duchowości chrześcijańskiej naszej diecezji, zachwycające nie tylko wyglądem, ale przede wszystkim postawą wiary oraz szlachetnością w służbie Bogu i bliźniemu. Kim są osoby życia konsekrowanego? – pytał bp Tadeusz Lityński.

Tym określeniem tradycja obejmuje wszystkich ludzi, którzy przez złożone śluby ofiarowują życie Bogu i poświęcają się pracy dla dobra Kościoła. Osoby, które usłyszały głos Boga i chcą naśladować Jezusa czystego, ubogiego i posłusznego. Należą do nich przedstawiciele zakonów, zgromadzeń zakonnych, członkowie stowarzyszeń życia apostołskiego, instytutów świeckich, a także prowadzące indywidualny tryb życia dziewice i wdowy konsekrowane.

Dziękując za zaangażowanie osób konsekrowanych w działalność duszpasterską diecezji ordynariusz podkreślił wagę modlitwy i kontemplacji.

– Modlitwa jest polem ewangelizacji, która zawsze przynosi plon. Nawet, jeśli trzeba na owoce czekać. Może się zdarzyć, że w doczesności nie będziemy mogli się nimi cieszyć. Modlitwa będzie przez Boga zawsze wysłuchana. Na drodze wiary młodzieży nie może zabraknąć osób życia konsekrowanego, ich modlitwy. Proszę, bądźcie pomocni młodym ludziom modlitwą, osobistym świadectwem. Dzięki temu odnajdują szansę bycia w Kościele. Tylko świętością życia możemy zaprosić na drogę wiary. Warto zapytać, czy dzisiejsze dzieła i obecność osób konsekrowanych odpowiadają woli Ducha Świętego odczytanej przez założycieli, czy coś trzeba zmienić? Należy zadać również pytanie o harmonię między życiem czynnym, a wewnętrznym. Totalne zaangażowanie w aktywność przynosi ryzyko zapomnienia o obecności Boga, źródła wszelkiego dobra. Potrzeba akcentu kontemplacyjnego i adoracyjnego w codzienności – zachęcał bp Tadeusz Lityński. *Ks. Marcin Siewruk* Za: www.diecezjazg.pl

SZCZECIN-KAMIEŃ

W Święta Ofiarowania Pańskiego, w Bazylice św. Jana Chrzyciela w Szczecinie, odprawiona została uroczysta Eucharystia z okazji Światowego Dnia Życia Konsekrowanego. Mszy Świętej z obrzędem odnowienia ślubów zakon-

nych przewodniczył Biskup Marian Błażej Kruszyłowicz wraz z Księdzem Arcybiskupem Metropolita Andrzejem Dziegą oraz z Biskupem Henrykiem Wejmanem.

Na zakończenie liturgii Ksiądz Arcybiskup Metropolita – uwzględniając wieloletnią współpracę z kolejnymi pasterzami Kościoła Szczecińsko-Kamieńskiego, nadto ogromne zaangażowanie w spr-

wach dziejów duchowych Naszej Ziemi, a także szczególną miłość do Bazyliki św. Jana Chrzyciela – odznaczył Wielki Orderem Świętego Ottona Księdza Prałata Aleksandra Ziejewskiego, proboszcza tejże Bazyliki. Uroczystość uświetniła schola pod dyrekcją s. Beaty Majerczak CSDC. Za: www.kuria.pl

KALISZ: DYSPOZYCYJNOŚĆ WOBEC BOGA

Prośmy Matkę Bożą, abyśmy jako osoby konsekrowane umieli dawać świadectwo życia w obecności Bożej – mówił bp Łukasz Buzun do przedstawicieli żeńskich i męskich zakonów. W święto Ofiarowania Pańskiego w katedrze św. Mikołaja w Kaliszu osoby konsekrowane z diecezji kaliskiej zgromadziły się na Eucharystii, której przewodniczył biskup pomocniczy.

W homilii bp Łukasz Buzun nawiązując do dzisiejszej Ewangelii wskazywał na Symeona i Annę, którzy odegrali ważną rolę w życiu Jezusa, Marii i Józefa. – Papież Franciszek dużo mówi o roli osób w podeszłym wieku w życiu społecznym, ponieważ mają doświadczenie i mądrość życia. Bardzo ważne są osoby w podeszłym wieku w życiu wspólnotowym, w życiu konsekrowanym różnych wspólnot – powiedział celebrans.

Kaznodzieja za papieżem Franciszkiem powtórzył, że życie konsekrowane to jest życie spotkania z Chrystusem, które dokonuje się na drodze wypełniania charyzmatu założyciela.

Zaznaczył, że osoby konsekrowane są narażone na działanie ducha tego świata, który skłania do odpuszczania albo skracania czasu spotkania z Panem. – Duch tego świata odciąga nas od modlitwy. W ten sposób przejmujemy ducha tego świata i myślimy, że jesteśmy panami czasu, że przez naszą aktywność kontrolujemy rzeczywistość, w której żyjemy, a tak nie jest, bo Jezus jest Panem czasu, sytuacji i zadań, które są nam przeznaczone – stwierdził hierarcha.

Zachęcał osoby konsekrowane do refleksji nad swoim powołaniem. – Jako osoby konsekrowane musimy rozeznawać, żeby nasz wybór był trafny, żeby przynosił nam radość, która płynie z Ducha Świętego, żebyśmy nie doświadczali tego, co płynie z ducha tego świata, czyli nudy, rozproszenia – mówił biskup pomocniczy diecezji kaliskiej.

Akcentował, że bardzo ważna w życiu zakonnym jest dyspozycyjność wobec Boga. – Trzeba znaleźć czas na refleksję nad Słowem Bożym, na spotkanie z Chrystusem na modlitwie, a czasami w zwykłej codzienności na zatrzymanie się przed Najświętszym Sakramentem, bo potrzebujemy ładu wewnętrznego, pokoju, świadomości, że to miejsce, gdzie jestem jest dla mnie miejscem zadany przez Boga. To dzisiejsze spotkanie jest momentem refleksji nad naszym powołaniem, nad poszerzaniem i pogłębianiem tych spotkań z Panem, nad otwartością na inspirację Ducha Świętego w naszym życiu – podkreślał duchowny.



Prosił osoby konsekrowane, aby dawały świadectwo życia. – Prośmy Matkę Bożą, która jest przewodniczką na drodze wiary, aby wypraszała nam u swojego Syna, abyśmy jako osoby konsekrowane umieli dawać świadectwo życia w obecności Bożej na drodze naszego życia wspólnotowego i osobistego, w naszej pracy i odpoczynku, w naszej codzienności – powiedział bp Buzun. Po kazaniu osoby konsekrowane odnowiły śluby.

Przed Mszą św. konferencję dla osób konsekrowanych wygłosił ks. dr Marcin Wiśniewski. Za: www.diecezja.kalisz.pl

ŁOMŻA – W KATEDRZE

W święto Ofiarowania Pańskiego, przypada 23. Światowy Dzień Życia Konsekrowanego. Około 150 osób z żeńskich i męskich zgromadzeń zakonnych oraz wdów i dziewic konsekrowanych z naszej diecezji spotkało się by wspólnie dziękować Bogu za ich powołanie. W

Diecezji Łomżyńskiej główne uroczystości odbyły się w łomżyńskiej katedrze pod przewodnictwem bp. Tadeusza Bronakowskiego, a poprzedziło je spotkanie osób konsekrowanych na wspólnej modlitwie Liturgii Godzin, Adoracji Najświętszego Sakramentu oraz konferencji ascetycznej. Wszystkie osoby konsekrowane, które tego dnia przybyły do łomżyńskiej katedry odnowiły swoje

śluby zakonne. Jak mówi siostra Maria Sieczka, referentka ds. instytutów życia konsekrowanego, *konsekracja to wielki dar. Życie konsekrowane jest takim pięknym życiem. Nie wiem czy może być piękniejsze, ponieważ od Boga wychodzimy, dla Boga żyjemy i do Boga wracamy* – przekonuje siostra.

Za: www.diecezja.lomza.pl

Wiadomości z kraju i ze świata

PAPIEŻ DO REDEMPTORYSTÓW NA 70-ROZNICĘ ALFONSIANUM

Papież Franciszek w sobotę 9 lutego w południe przyjął na audiencji społecznej akademicką Instytutu Wyższego Teologii Moralnej redemptorystów w Rzymie, znanego pod nazwą Akademii Alfonsjańskiej. Profesorów i studentów, świętujących 70 rocznicę założenia Akademii, papież zachęcił, aby z entuzjazmem spoglądali w przyszłość, odnawiając własną misję w świecie w spo-

sób «mądry i odważny», po to by jeszcze lepiej odpowiedzieć na oczekiwania Ludu Bożego.

«Uzdrowiać i uwalniać, naśladując Chrystusa, aby ludzie odpowiedzieli na wezwanie Boga z miłością»

Sobota, 9 lutego 2019 roku to kolejna ważna data, która zapisze się w pięknej już historii Akademii Alfonsjańskiej, Wyższego Instytutu Teologii Moralnej w Rzymie, założonego dokładnie przed 70-ciu laty i prowadzonego do dziś przez Zgromadzenie Redemptorystów. Z tej okazji Ojciec Święty Franciszek udzielił audiencji Zarządowi Generalnemu z ojcem generałem Michaeliem Brehlem

CSsR na czele i środowisku akademickiemu pod przewodnictwem prezesa Akademii o. Alfonso Amarante CSsR, oraz wygłosił okolicznościowe, ważne przemówienie.

Przełożony generalny o. Michael Brehl CSsR w pozdrowieniu skierowanym do Ojca Świętego wspominał historię powstania Akademii oraz podkreślił zakorzenienie uczelni w charyzmacie i tradycji Zgromadzenia Najświętszego Odkupiciela, założonego przez św. Alfonsa Marię de' Liguori, teologa moralistę i pasterza, patrona spowiedników i moralistów. Ojciec Generał podkreślił, że dla św. Alfonsa studium teologii moralnej było służbą nie tylko dla Zgromadzenia Redemptorystów, ale przede wszystkim dla Kościoła powszechnego. Jego praca nie tylko pomagała przygotować misjonarzy redemptorystów jako sprawnych głosicieli Słowa, miłosiernych szafarzy Sakramentu pojednania oraz bliskich ludziom i ich problemów pasterzy – lecz również jego praca naukowa była konkretnym wsparciem dla biskupów, duszpasterzy, spowiedników i seminarzystów. W tym duchu – zaznaczył o. Brehl – Akademia Alfonsjańska kontynuuje tę tradycję w naszej epoce, odgrywając ważną rolę tak w misji Zgromadzenia Najświętszego Odkupiciela jak i w Kościele współczesnym.

W przemówieniu skierowanym do licznie zgromadzonych w Sali Klementyńskiej, papież Franciszek podkreślił, iż jubileusz jest okazją do wyrażenia wdzięczności Bogu za wszystko co Akademia Alfonsjańska uczyniła do tej chwili, ale także sposobnością, aby z entuzjazmem spojrzeć w przyszłość, odnawiając własną misję w świecie w sposób «mądry i od-

ważny», po to by jeszcze lepiej odpowiedzieć na oczekiwania ludu Bożego.

Ojciec Święty wskazał perspektywę: zaangażowania – w wierności Instytutu jego korzeniom alfonsjańskim – w «teologię moralną inspirowaną napięciem misyjnym Kościoła w drodze». Cytując *Adhortację apostolską Amoris laetitia* Franciszek poleca: «na wzór świętego Alfonsa, powinniśmy unikać zawsze zamknięcia się w nurtach nauczania czy opiniach formułowanych z dala 'od konkretnej sytuacji i rzeczywistych możliwości' osób i rodzin. Podobnie należy wystrzegać się 'nadmiernej idealizacji' życia chrześcijańskiego, która nie jest w stanie obudzić 'ufności w działanie łaski' (por. *Amoris laetitia*, 36). Papież wskazał natomiast, iż ważne wsluchiwanie się w rzeczywistość i wspólne rozeznawanie znaków obecności Ducha Świętego, który rodzi wolność i nowe możliwości, sprawi że będzie można pomóc wszystkim w radosnym wędrowaniu na drodze realizacji dobra.

Rzeczywistością, której trzeba słuchać przede wszystkim to – jak kontynuował Ojciec Święty – cierpienia i nadzieje tych, których tysiące form potęgi grzechu nieustannie skazują na niepewność, biedę i marginalizację. «Święty Alfons szybko zrozumiał, że nie chodzi o świat przed którym należy się bronić ani też go osądzać, ale uzdrawiać i uwalniać, w naśladowaniu postępowania Chrystusa: wcielać się i dzielić potrzeby, obudzić oczekiwania najgłębsze serca, pozwolić doświadczyć że każdy, o ile kruchy i grzesznik, jest w sercu Ojca Niebieskiego i został ukochany przez Chrystusa aż po krzyż. Kto zostanie dotknięty taką

miłością, odczuwa potrzebę, aby odpowiedzieć z miłością».

Miłosierdzie stanowi w opinii papieża Franciszka, słowo klucz teologii moralnej. Jezus powiedział bowiem swoim uczniom, że «nie przyszedł aby świat potępić, ale zbawić». Należy zawsze troszczyć się o integralność nauczania moralnego Kościoła, lecz podkreślić należy wartości najwyższe Ewangelii, na pierwszym zaś miejscu miłość. Ojciec Święty zacytował św. Pawła, według którego Duch Święty dany przez Jezusa uwalnia 'od grzechu i śmierci' i czyni dziećmi Boga, wolnymi o lękach (por. *Amoris laetitia*, 311).

Papież zakończył swoje przemówienie zapraszając społeczność akademicką Akademii Alfonsjańskiej do kontynuowania pracy na rzecz «teologii moralnej, która nie obawia się 'pobudzić sobie dłoni' konkretnymi problemami, dając odważne świadectwo Chrystusowi 'Dro-dze, Prawdzie i Życiu'.

Warto przypomnieć, że obecnie czterech redemptorystów Warszawskiej Prowincji pracuje w Akademii w Rzymie (o. Gabriel Witaszek, o. Edmund Kowalski, o. Andrzej Wodka i o. Krzysztof Bieliński). Natomiast o. Andrzej Wodka był dwie ostatnie kadencje (2013-2018) pierwszym Polakiem wybranym na urząd Prezesa, czyli rektora uczelni. Jego praca na tym stanowisku została dostrzeżona jak wiemy przez Stolicę Apostolską i powołano go na urząd Prezydenta AVEPRO. Zanotował «naoczny świadek» wydarzenia O. Krzysztof Bieliński CSsR Za: www.redemptor.pl



SPOTKANIE PAPIEŻA Z MISJONARZAMI AFRYKI

8 lutego na prywatnej audiencji z okazji jubileuszu istnienia Zgromadzeń założonych przez Kard. Lavigerie, Papież zachęcał misjonarzy, aby po pierwsze byli uczniami zapatrzonymi w Jezusa Chrystusa.

Bądźcie koczownikami Ewangelii, którzy nie boją się iść na pustynie tego świata i towarzyszyć braciom w drodze do oazy, którą jest Pan, aby woda życia Jego miłości ugasiła wszelkie pragnienie – mówił Papież podczas audiencji dla misjonarzy i misjonek Afryki. Męskich członków tego zgromadzenia nazywa się powszechnie ojcami białymi. W tym roku obchodzą 150-lecie istnienia.

Ojciec Święty przypomniał postać ich założyciela, francuskiego kardynała Charles Lavigerie, arcybiskupa Algieru. Jego serce, jak zaznaczył, było przepięknie pasją dla Ewangelii i pragnieniem głoszenia jej wszystkim ludziom. Jego postawa określa też misyjny charakter założonego przez niego zgromadzeń.

“Naśladując waszego założyciela, waszą pierwszą troską, waszym świętym niepokojem, jest fakt, że «tylu naszych braci żyje pozbawionych siły, światła i pociechy z przyjaźni z Jezusem Chrystusem, bez przyciemniającej ich wspólnoty wiary, bez perspektywy sensu i życia» (Ewangelii gaudium, 49). Jednakże w świetle drogi przebytej od waszego założenia wiecie, że głoszenie Ewangelii nie jest prozelityzmem; jest to dynamika, która prowadzi do bliskości z innymi, aby dzielić się z nimi otrzymanym darem, spotkaniem miłości, która zmieniła wasze życie i sprawiła, że postanowiliście poświęcić swe życie Panu Jezusowi, Ewangelii życia dla zbawienia świata. To zawsze przez Niego, z Nim i w Nim żyje się misją. Dlatego zachęcam was, byście mieli wzrok utkwiony w Jezusie Chrystusie, aby nigdy nie zapomnieć, że prawdziwy misjonarz jest przede wszystkim uczniem.”

Franciszek zachęcił też misjonarzy i misjonarki Afryki, by wierni swym korzeniom, nie bali się ryzykować na swych misyjnych drogach, aby dawać świadectwo, że „Bóg jest zawsze nowością, która nieustannie pobudza nas do wyruszania na nowo oraz do zmiany miejsca, aby wyjść poza to, co znane, na peryferie i do granic” (Gaudete et exultate, 135).

Za: www.vaticannews.va

AWANS DLA SIOSTRY ZAKONNEJ BOHATERKI POWSTANIA WARSZAWSKIEGO

- Mam zaszczyt i honor w imieniu ministra obrony narodowej wręczyć dzisiaj nominację na stopień kapitana wielkiej Bohaterce, uczestniczce Powstania Warszawskiego, która ma za sobą trudny szlak bojowy - powiedział Łukasz Kudlicki, Szef Gabinetu Politycznego w MON podczas uroczystości wręczenia aktu mianowania dotychczasowej porucznik s. Marii Łucji Anieli Wojdynie.

W poniedziałek 4 lutego br. we wsi Loretto, Łukasz Kudlicki, Dyrektor Gabinetu Politycznego w MON wręczył akt mianowania na stopień kapitana Wojska

Polskiego Anieli Wojdynie (s. Maria Łucja). Uczestniczce Powstania Warszawskiego i Loretance z powiatu warszawskiego.



Kapitan Aniela Wojdyna (s. Maria Łucja) jako młoda kobieta brała udział w Powstaniu Warszawskim, gdzie służyła jako sanitariuszka w Zgrupowaniu Pułku „Baszta”. Powstańcy z Pułku brali udział w ciężkich i krwawych walkach na warszawskim Mokotowie.

Po powrocie z bojowego szlaku w rodzinne strony w 1946 r. wstąpiła do Zgromadzenia Sióstr Matki Bożej Loretańskiej, gdzie była m. in. pielęgniarką i katechetką. W 1993 r. została odznaczona Warszawskim Krzyżem Powstańcym i mianowana na stopień porucznika Wojska Polskiego.

s. Klara Bielecka, loretanka

PILSCY SALEZJANIE ZAKOŃCZYLI KAPITUŁĘ

Zakończyły się obrady XIII Kapituły Inspektorialnej Inspektorii pw. św. Wojciecha, które odbywały się w dniach 4-7 lutego br. w Zespole Szkół Salezjańskich przy ul. Ku Słońcu w Szczecinie. Obrady skupiły się wokół pytania: „Jacy salezjanie dla współczesnej młodzieży?”

Dzień 1

Kapituła rozpoczęła się uroczystą Eucharystią. Słowo wygłosił ks. Inspektor Roman Jachimowicz. Dosadnie wskazał uczestnikom na konieczność zmiany mentalności z zamkniętej i klerykalnej na pełną charyzmatycznego zaangażowania drogę bycia z młodzieżą.

Po celebracji przeszliśmy na aulę. Sesja plenarna rozpoczęła się od modlitwy w intencji kapituły, po której nastąpiło przemówienie młodzieży. Ks. sekretarz Michał Mejer poprosił młodych, aby podzielili się z nami swoim doświadczeniem spotkania salezjanów w ich życiu.

Następnie po dokonaniu formalnych czynności, takich jak wybór sekretarzy, skrutatorów i zatwierdzenie regulaminu przystąpiono do referowania stanu naszej Inspektorii. Zbliżające się dni będą służyły dokładnemu poznaniu i przyjrzeniu się naszej obecności wśród młodzieży w prowadzonych przez nas placówkach. Poczujmy się do odpowiedzialności za delegatów wspierając ich naszą modlitwą. Prośmy, by uczestnicy byli wsłuchani w głos Ducha Świętego i mieli odwagę by odnawiać swoją wierność księdzu Bosko i Kościołowi.

Dzień 2

Drugi dzień Kapituły rozpoczął się od Eucharystii. Homilię wygłosił na niej ks. wikariusz Adam Popławski. Po śniadaniu uczestnicy spotkali się na auli i rozpoczęła się prezentacja placówek, w których pracują współpracownicy z naszej Inspektorii. Był to wymowny znak radości z wielu dobrych i rozwijających się inicjatyw, choć nie mogło się obyć bez krytyki i wskazań na niedociągnięcia. Podskórnie w zgromadzonych dało się wyczuć to naczelné pytanie: „Jacy salezjanie dla współczesnej młodzieży?”. Dyskusja na ten temat była burzliwa i choć padło już kilka trafnych sformułowań nadal musimy zadawać sobie to pytanie i szukać na nie odpowiedzi. Dlatego wciąż ponawiamy prośbę o modlitwę w intencji delegatów, aby Kapituła Inspekto-

rialna 2019 przyniosła dobre owoce i przysłużyła się rozwojowi dzieła salezjańskiego w północno-zachodniej Polsce oraz poza jej granicami.



Dzień 3

Trzeci dzień obrad wywołał podziw dla pracy salezjanów w Moskwie, Rostowie i Gruzji. Nasi współpracownicy zbudowali nas świadectwem tytanicznej pracy i doświadczeniem wielkiej biedy materialnej. Ich niełatwa praca przynosi piękne owoce, przyciągając coraz więcej ludzi, w tym wielu młodych, tworzących żywy i dynamiczny Kościół.

Dzisiaj obradowano też nad kształtem dokumentów kapitulnych. Poddane refleksji zostały następujące tematy: priorytet posłannictwa salezjańskiego, profil współczesnego salezjanina i współpraca z ludźmi świeckimi. Po południu odbyło się nabożeństwo z adoracją Najświętszego Sakramentu poprowadzone przez dk. Łukasza Burnickiego SDB. Uczestnicy modlili się o światło Ducha Świętego przed wyborem delegatów na Kapitułę Generalną, która odbędzie się w Turynie w dniach 16.02-04.04.2020 roku, i zgromadzi salezjanów z całego świata. Wie-

czorem odbyło się głosowanie, które wyłoniło przedstawicieli naszej Inspektorii na KG 28. Oprócz ks. Inspektora Romana Jachimowicza SDB będą to ks. Adam Popławski SDB i ks. Witold Szulczyński SDB. Zastępcami zostali: ks. Szymon Kasprzak SDB i ks. Michał Mejer SDB.

Dzień 4

Czwartego, ostatniego już dnia Kapituły, w czasie homilii sekretarz inspektoriatu ks. Michał Mejer SDB przypomniał, że musimy z wiarą prosić o nowe powołania. Po wspólnotowej Eucharystii zawierzaliśmy naszą Inspektoriat Maryi Wspomożycielce Wiernych.

Obrady rozpoczęły się od zatwierdzenia dokumentów wypracowanych poprzedniego dnia, a następnie przedyskutowano zmiany w dyrektoriu inspektoriatu – zbiorze zasad wyznaczających pracę naszej prowincji. Współbracia dbali o to, aby zapisy odpowiadały rzeczywistości, jak i o to, by wyznaczały horyzonty, do których mamy dążyć. W czasie obrad nie zabrakło głosów napomnienia, zwrócenia uwagi na istotę naszego posłannictwa i konieczności osobistej refleksji, na ile poświęcamy nasz czas młodzieży. Po dokonaniu poprawek i głosowaniach Ksiądz Inspektor dokonał zamknięcia obrad XIII Kapituły Inspektoriatu PLN.

Ostatnim punktem programu Kapituły był obiad, po którym delegaci rozjechali się do swoich wspólnot. Wypracowane w czasie obrad dokumenty muszą być przetłumaczone na język włoski i zatwierdzone przez Radę Generalną naszego Zgromadzenia.

Proces rozeznawania nie zakończył się definitywnie, bowiem czeka nas jeszcze przyszłoroczna Kapituła Generalna w Turynie. Od nas, salezjanów, zależy teraz, czy przejmemy się podjętymi refleksjami i na ile podejmiemy próbę odnowy wierności naszemu posłannictwu. *kl. Piotr Warzocha SDB* Za: www.pila.salezjanie.pl

RELIKWIE KS. MARKIEWICZA U SALEZJANÓW W PRZEMYSŁU

W niedzielę, 3 lutego 2019 r., salezjańska parafia pw. św. Józefa w Przemyśle przyjęła relikwie bł. Bronisława Markiewicza, który – jak zaznaczył na początku Mszy świętej proboszcz parafii, ks. Bogdan Nowak SDB – również należy do rodziny salezjańskiej. Poświęcony został również obraz błogosławionego.

Z tej okazji homilie w tym dniu głosił ks. Krzysztof Poświęta CSMA, michalita, przełożony zakonny w Domu Macierzy-

stym w Miejscu Piastowym i jednocześnie kustosz sanktuarium św. Michała Archanioła i bł. Bronisława Markiewicza. Przybliżył on wiernym postać bł. Bronisława i zachęcał do przyjęcia wraz relikwiami jego osoby i przykładu życia.



Uroczysta Msza Święta z wprowadzeniem relikwii została odprawiona o godz. 11.30. Przewodniczył jej ks. Marcin Kaznowski SDB – wikariusz inspektora krakowskiej inspektorii Towarzystwa Salezjańskiego, a koncelebrowali: ks. Bogdan Nowak SDB, proboszcz przemyskiej parafii salezjańskiej, oraz ks. Krzysztof Poświęta CSMA, ks. Jerzy Kanton SDB i ks. Wojciech Szelecki SDB.

W Eucharystii wzięła też udział liczna grupa sióstr Michalitek. Oprawę Mszy świętej ubogaciła orkiestra salezjańska „Augustino”. Za: www.przemyska.pl

100-LECIE BISKUPSTWA BŁ. J. MATULEWICZA

Dnia 1 grudnia 2018 r. przypadła 100. rocznica sakry biskupiej naszego Ojca Założyciela – bł. abpa Jerzego Matulewicza. Zgromadzenie Sióstr Służebnic Jezusa w Eucharystii świętowało ten jubileusz w swoich Wspólnotach.

W domu generalnym naszego Zgromadzenia – w Pruszkowie, jubileuszowe obchody uświetniła 13 stycznia 2019 r., grupa dzieci i młodzieży ze szkoły podstawowej nr 3 z oddziałami gimnazjalnymi z Pruszkowa, którzy przygotowali program słowno-muzyczny pod kierunkiem s. Alicji Pelszyńskiej. Natomiast dnia 26 stycznia 2019 r., w wigilię liturgicznego wspomnienia bł. abpa Jerzego Matulewicza, w jubileuszowe świętowanie włączyli się przedstawiciele Centrum Formacji Misyjnej: ks. Jan Fecko – dyrektor CFM, ks. Jerzy Kraśnicki – dyrektor

MIVA, ks. Maciej Będziński – sekretarz krajowy Papieskiego Dzieła Rozkrzewiania Wiary i Papieskiego Dzieła św. Piotra Apostoła, panie lektorki z CFM i osoby przygotowujące się do wyjazdu na misje. S. Janina Samolewicz przygotowała prezentację o bł. abpie Jerzym Matulewiczu, po której wszyscy zebrani wzięli udział w uroczystej Mszy św. koncelebrowanej, w intencji dziękczynnej za dar o. Jerzego, za Jego pasterską

służbę Kościołowi świętemu, z prośbą o Jego kanonizację. Po części liturgicznej nastąpiła agapa – radosne spotkanie i wspólna rekreacja.

Wspólne przebywanie i świętowanie, było dla nas wszystkich okazją do głębszego poznania naszego Ojca Założyciela – bł. abpa Jerzego Matulewicza.

Siostry Eucharystki

O. A. DERDZIUK: JEST SZANSA NA POROZUMIENIE Z ISLAMEM

Zjednoczone Emiraty Arabskie są znakiem na to, że istnieje szansa na porozumienie z islamem – ocenił o. prof. dr hab. Andrzej Derdziuk. Kapucyn odniósł się on w ten sposób do zakończonej dziś historycznej podróży apostołskiej Ojca Św. Franciszka do tego kraju. Była to pierwsza wizyta papieża na Półwyspie Arabskim.

Ojciec Św. uczestniczył m.in. w spotkaniu międzyreligijnym w stolicy Zjednoczonych Emiratów w Abu Zabi. O. prof. dr hab. Andrzej Derdziuk w rozmowie z reporterem Radia Maryja zwrócił w tym

kontekście uwagę na efekty tego spotkania.



– Jednym z owoców tego spotkania jest deklaracja szejka Mahmuda Al.-Rashid i szejka Mohameda Al. Nahajjan, że pozwolą na nowy kościół w Abu Dhabi. Przypomnijmy, tam jest 9 kościołów, ale

na każdy trzeba było poświęcić wiele starań. Teraz jest deklaracja, że będzie otwarty kolejny kościół. To jest jeden znak. Po drugie, ten kraj zabiega o tolerancję i robi to z nowoczesnego podejścia, które jest trochę wyrachowane. Oni widzą, że tylko pokój, tylko współpraca tych narodów i religii da im dobrobyt, bo oni tego doświadczyli – powiedział o. prof. Andrzej Derdziuk.

Papieska wizyta przypadła w 800. rocznicę historycznego spotkania świętego Franciszka z Asyżu z egipskim sułtanem. W marcu również w duchu dialogu z islamem papież odwiedzi Maroko.

Za: www.radiomaryja.pl

DZIEŃ CHOREGO W LICHEŃSKIM HOSPICIUM

W przypadający dziś 27. Światowy Dzień Chorego na wspólnej modlitwie w kaplicy Hospicjum im. św. Stanisława Papczyńskiego, funkcjonującego przy Sanktuarium Maryjnym w Licheńniu Starym, zgromadzili się pacjenci, wolontariusze, personel medyczny oraz kapłani (11.02).

Eucharystii przewodniczył ks. Sławomir Kasprzak, proboszcz parafii pw. św. Stanisława BM w Kramsku. Mszę św. koncelebrowali: ks. Janusz Kumala MIC, kustosz licheńskiego sanktuarium oraz ks. Krzysztof Jagoda MIC i ks. Julian Sztuczka MIC, hospicyjni kapłani.

W okolicznościowej homilii ks. Sławomir Kasprzak powiedział, że choroba to cierpienie ciała i ducha chorego. – „Choroba jest często stanem umysłu, który nie dostrzega spraw istotnych dla życia ludzkiego”.

Kapłan zaznaczył, że z licheńskim sanktuarium po raz pierwszy zetknął się 34 lata temu, gdy jako kleryk przybywał tu w okresie wakacyjnym wraz z chorymi z rejonu konińskiego i sieradzkiego. Dzieląc się swoimi doświadczeniami pracy z ludźmi chorymi powiedział, że po śmierci swojego ojca rozpoczął wolontariacką posługę wśród osób wymagających opieki paliatywnej w Koninie. – „Bycie z ludźmi chorymi to jedno z największych skarbów mojego życia kapłańskiego. To uwrażliwia nas, że nie jesteśmy zależni sami od siebie, a cierpienie może ukształtować człowieka” – mówił proboszcz z Kramaska.

W dalszej części homilii kapłan powiedział, iż opieka nad chorymi wymaga profesjonalizmu. – „Nie może zabraknąć miłości, dotyku, obecności drugiego człowieka. Przez dotyk człowiek łamie pewną barierę – wtedy bratamy się z emocjami osoby chorej. Ważne jest, aby móc dopuścić do naszego rozumu taki

sposób myślenia, że choroba może być dla człowieka darem, a nie przekleństwem, jak często, jako ludzie, uważamy”.

Homileta wspominał także o swoich własnych doświadczeniach związanych z operacjami onkologicznymi. Wyznał, że w takich chwilach nic od nas nie zależy i jedyne, co pozostaje, to zawierzenie Bogu i innym ludziom. – „Choroba uwrażliwia na otaczający nas świat. Pokazuje, że nic od nas nie zależy. Wszystko wówczas zawierzyłem Bogu i ludziom, którzy dbali o moje zdrowie. Te dwie chwile w moim życiu stały się darem – nauczyły mnie pokory, abym przez swoje doświadczenie mógł uczyć innych miłości” – przyznał ks. Kasprzak.



Zdaniem kapłana, krzyż pokazuje nam, że Jezus nie wybrał dla siebie łatwej drogi, ale wybrał drogę bólu i cierpienia. Odnosząc się do odczytanego fragmentu Ewangelii wg św. Jana („Jezus rzekł do Matki: Niewiasto, oto syn Twój. Następnie rzekł do ucznia: Oto Matka twoja”; J19, 26b-27a) kapłan zachęcał, aby za wzorem ewangelisty, wziąć Maryję do domu, gdyż im więcej będziemy dawać z siebie, tym więcej będziemy otrzymywać.

Przed zakończeniem Eucharystii kapłani udali się z monstrancją do sal pacjentów, aby zanieść im Chrystusa obecnego w Najświętszym Sakramencie.

Hospicjum stacjonarne im. św. Stanisława Papczyńskiego w Licheniu istnieje od 2009 roku. Do placówki trafiają osoby będące u schyłku ziemskiego życia. Wśród schorzeń u pacjentów największą liczbę stanowią choroby nowotworowe w nieule-

czalnym stadium. Obecnie w hospicjum przebywa 22 pacjentów.

Osoby pragnące wesprzeć działalność Hospicjum im. św. Stanisława Papczyńskiego mogą w rocznym rozliczeniu podatkowym wpisać nazwę Fundacja Spem Donare oraz numer KRS 0000300810. Szczegółowe informacje o działalności placówki można uzyskać odwiedzając stronę internetową: www.hospicjum.lichen.pl. Za: www.lichen.pl

NIE LUBIĘ PRÓŻNO SIEDZIEĆ - 90 LAT ŻYCIA BRATA JÓZEFA

8 lutego 2019 r. o godz. 16.30 w Bazylice św. Franciszka z Asyżu w Krakowie zostanie odprawiona Msza Święta w intencji br. Józefa Bałabana w jego 90-te urodziny. Pamiętając w modlitwie, zachęcamy do lektury artykułu o. Andrzeja Zajęcą właśnie o br. Józefie. Od dwudziestu bowiem lat jubilat z krakowskiego klasztoru robi różańce. Proste a niezwykle, szczególnie dla każdego, kto zna ich historię. W klasztornym ogrodzie sam uprawia rośliny, z których zbiera naturalnie opancerzone nasiona, służące mu potem jako koraliki do różańców.

Między furtą a ogrodem

Brata Józefa najłatwiej można zastać na furcie, w ogrodzie, albo w kaplicy, do której często zagląda, także poza czasem odmawianych we wspólnocie modlitw. Jest jak pogotowie, kiedy rozerwie się koronka franciszkańska, przypięta do habitu, zahaczona w biegu o poręcz, klamkę czy klucz w drzwiach. Naprawi od ręki. Jest bardzo uczynny, a przy tym zawsze pogodny. Widać, że cieszy go życie w klasztorze. Wczesnym popołudniem przynosi braciom do drzwi korespondencję, którą listonosz dostarcza na furtę. Pamięta też o złożonym chorobą przyjacielu, br. Witoldzie, którego codziennie odwiedza.

O franciszkanach dowiedział się z Rycerza Niepokalanej, którego prenumerowano w rodzinnym domu w Trześniowie na Podkarpaciu. Zgłosił się do Niepokalanowa. Dziś wspomina, śmiejąc się: *Mama mówiła: co tak daleko? Nie możesz do jezuitów, bliżej, do Starej Wsi? Ja nie chciałem. Chciałem do franciszkanów. Rodzice żadnych przeszkód nie robili. Odwieźli mnie jeszcze na stację do Iwonicza. W Niepokalanowie wybijał medaliki. Po półrocznym doświadczeniu w klasztorze św. Maksymiliana wrócił jednak bliżej rodzinnych stron. W Krakowie przyjął go o. Ireneusz Żołnierczyk, ówczesny komisarz prowincji, gdyż prowincjał o. Wojciech Zmarzył był w tym czasie więziony przez komunistów. Z Krakowa szybko został skierowany do Gołonogu. Jak na franciszkan-*

na nie przenosił się zbyt często. Później było jeszcze Jasło, dalej Radomsko, a od 1982 r. do dziś jest w Krakowie. Zazwyczaj pracował w ogrodzie, a w Krakowie dodatkowo jeszcze na furcie.



Pracy i miłości do ziemi nauczył się od rodziców. Z domu wyniósł też wrażliwość na innych, dbałość o wspólne dobro, poczucia wystarczalności w tym, co do życia konieczne. Wspomina tamte czasy: *Była pomoc sąsiedzka. Nie było maszyn. Były sierpy, kosy. Jeden drugiemu pomagał. Ludzie mieli sporo roboty, harowali, ale nie narzekali, cieszyli się. I była korzyść z tego. Dziś jest inaczej. Nawet na wsi ludzie trawę wykoszą i są zadowoleni, a warzywa kupią w supermarkecie. U nas też. Dawnej przy każdym klasztorze ogród musiał być. Choćby parę grządek, ale jednak się uprawiało. Na salata to się czekało, żeby tylko wzeszła, a dziś salata jest cały rok, można ją kupić tanio. Nie opłaca się uprawiać ogrodu. Sam jednak klasztorne grządki uprawia. W samym sercu Krakowa.*

Łzy Hioba

Zastaje go w ogrodzie. Zaczął różańcowe zbiory. Dojrzałe już ziarenka sypią się do dużej plastikowej miednicy. To ły

Hioba, nazywane też łzami Dawida, Maryi czy Jezusa. Rzeczywiście swoim kształtem przypominają spadające krople wody czy po prostu ły. Łzawe kształty koralików różańca są jednak uniwersalne, bo przecież poza bolesnymi służą do odmawiania wszystkich tajemnic: tych radosnych, chwalebnych i światła też. Tak, jak w życiu. Zresztą i br. Józef zna różne boleści, bo ma już swoje lata, ale umie cieszyć się tym, co jest, dziękując za wszystko Bogu. Pasuje do br. Józefa ta Hiobowa roślina, to znaczy bohater, od którego imienia wzięła nazwę. Jest człowiekiem prawym, bogobojnym i cierpliwym.

Pytany o pogodę ducha, wcale nie zaprzecza, ale śmiejąc się, mówi: *Pan Bóg mi to da! Takiego mnie stworzył, taki jestem. Zresztą nigdy nie narzekałem, że mi źle. Na fakt, że dzisiaj ludzie dużo narzekają, są niezadowoleni, odpowiada: Mi się wszystko podoba. Na co mam narzekać? Ja tak rozumię. Są ludzie, różni są. Ja nie mam wpływu na to. Nie jestem od tego, żeby pouczać. Każdy jest dorosły. Robię to, co do mnie należy, co potrafię. Każdemu Pan Bóg dał jakieś zdolności. Każdy może robić coś dobrego. Parę lat temu gwardian klasztoru przy reorganizacji furty pytał go o zdanie w sprawach dotyczących pracy furtianów. Z całą swoją prostotą odpowiedział wtedy: Tak jak ojciec gwardian zdecyduje, tak będę robił. W podejściu do życia zakonnego jest zawsze rzetelny i obowiązkowy.*

Brat Józef, zapytany o to, gdzie nauczył się robić różańce, odpowiada krótko: *To nie jest filozofia. Wystarczy przyjść, popatrzeć i robić. Mieć narzędzia i ręce, i zabrać się za to. Któregoś razu, tu w Krakowie, przyniosły mi nasiona siostry szarytki. Od tego czasu sięję. Zbieram. Robię różańce. Wcześniej nie znałem tej rośliny. To łyżawica Hioba, albo po prostu łyżawica ogrodowa, która w Polsce uprawiana jest jako trawa jednoroczna. Przypomina trochę kukurydzę. Ma sztywne pędy, szablaste liście, załamujące się w połowie oraz zwisające wiechowate kwiatostany złożone z drobnych żółtych kwiatów. Po przekwitnięciu pojawiają się*

duże, zielone, błyszczące owoce, które, gdy dojrzeją, przybierają barwę od fioletowoszarej do szarobiałej. Trzeba je zebrać, podsuszyć, a dalej nanizać odpowiednio na drut, robiąc koluszką łączone ze sobą.

Różańce z historią

Pytam go, ile różańców w swoim życiu zrobił. *Nie wiem. Nie liczę. Robię i już. W sobotę przyjechał jeden pan i wziął 500 sztuk. Od jutra zacznę już z tych nowych ziaren robić, bo zeszłoroczne się skończyły. Szczury mi zjadły.* Mówiąc to, śmieje się: *Widocznie im smakują. Od kiedy nie ma kotów w ogrodzie, to myszy, szczury są. Chcą żyć. Muszą coś jeść, a w Krakowie szczurów nie brak.* Br. Józef kocha ziemię jak św. Franciszek i wie, że inne stworzenia też z niej chcą korzystać. Kiedyś jeden diakon wspominał o nim w swojej homilii. Przywahał go, jak siał coś w grządkach, a za nim dreptały dwa kosi i wydziobały zdobycz. A brat siał dalej, nawet ich nie przeganiał, przekonany, że owszem

coś zjedzą, ale wszystkiego nie wydziobią. W końcu człowiek sieje, ale Pan daje wzrost i dobry plon.

Różańce z ogrodu przy Plantach to część jego pasji. Mówi: *Jedni biegną, inni jeżdżą na rowerze, a ja sobie pracuję w ogródku.* Mógłby kupować gotowe już ziarna, a jednak nie. Sam woli wsadzić je w ziemię, wschodzące roślinki doglądać i cierpliwie czekać. Od początku do końca bierze w swoje spracowane ręce ziarenka, które po czasie stają się różańcami i służą ludziom do modlitwy. To nie są zwykłe koraliki. Kryje się w nich niezwykła historia, pracowitość i pasja zakonnika, który prostym życiem służy Bogu i ludziom. A wszystko to dzieje się w miejscu, które pamięta księcia Bolesława, fundującego Kraków na prawie magdeburskim, i którego szczątki kryją do dziś franciszkańskie mury. Jest to jednak preludium do tej jedynej, najważniejszej historii, która ożywa, kiedy człowiek zaczyna w skupieniu i z wiarą przesuwając palce po

kolejnych koralikach – historii Jezusa i Maryi.

Dobrze wykorzystać czas

Te różańce to sposób na cierpliwość, a przede wszystkim na dobre wykorzystanie czasu. Br. Józef przyznaje, że nie idzie aż tak szybko: *Na dzień dwa, trzy zrobię. Jakby nie było nic innego, to więcej bym zrobił. Ze sztucznych koralików szybciej idzie. Z tymi naturalnymi trudniej jest, ale cierpliwie i z nich się robi. Tylko chcieć. Nikt mi nie każe. Ale ja robię. Ludzie mają na czym się modlić, a i do klasztoru jakiś grosz wpadnie.* Br. Józef ma świadomość ograniczeń związanych z wiekiem, ale pogodnie przyjmuje, co Pan daje. *Teraz, jak siedzę na furcie i nikt nie dzwoni, to zaraz bym zasnął. Nie wiem, czy to już takie lata, czy przychodzi koniec mój. A tak robię coś pożytecznego.* I dodaje jeszcze niczym najprostszą oczywistość: *Nie lubię próżno siedzieć.* o. Andrzej Zajac Za: www.franciszkanie.pl

Zapowiedzi wydarzeń

REKOLEKCJE W PUSTYNI KYZYL-KUM W UZBEKISTANIE

W dniach 23 maja – 7 czerwca oraz 5 – 20 września 2019 r. Prowincja św. Antoniego i bł. Jakuba Strzemię Zakonu Braci Mniejszych Konwentualnych (Franciszkanów) w Krakowie organizuje pielgrzymkę rekolekcyjno-turystyczną do Uzbekistanu dla kapłanów diecezjalnych i zakonnych.

Program pielgrzymki prowadzi od Buchary poprzez Samarkandę do Taszkientu. Po pierwszych dwóch dniach spędzonych w Bucharze udajemy się na pustynię Kyzyl-kum i w pobliże góry, aby tam odprawić pięciodniowe rekolekcje w oparciu o tekst *Itinerarium mentis in Deum* św. Bonawentury. Następnie przejazd do Samarkandy.

Po dwudniowym pobycie w Samara kandzie miejscowym „Pendolino” przejedziemy z prędkością 170 km/h do Taszkientu, skąd po kolejnych dwóch dniach spędzonych w stolicy Uzbekistanu nastąpi wylot do kraju.

W trakcie pobytu odwiedzimy parafie katolickie i pracujących w nich duszpasterzy, udamy się do miejsc związanych ze śladami obecności chrześcijan na tamtejszej ziemi w okresie

od IX do XIII wieku, a także zwiedzimy najbardziej znamienite zabytki architektury muzułmańskiej.

Warto pamiętać, że od brzegów jeziora Ajdar-kul będzie nas dzieliło zaledwie kilka kilometrów, stąd w planie jest także kąpiel w jego ciepłych wodach.



Wyjazd jest poprzedzony jednodniowym symposium szkoleniowym na temat islamu, które będzie miało miejsce w Warszawie, w siedzibie Komisji Episkopatu Polski ds. Misji (ul. Byszewska 1).

Oznacza to, że do Warszawy należy przyjechać 23 maja w godzinach popołudniowych. 24 maja odbędzie się symposium, a 25 maja nastąpi wylot z Warszawy przez Moskwę do Buchary. W taki sam sposób będzie zorganizowany wyjazd we wrześniu.

Ilość miejsc w każdej z dwóch grup: 8 osób.

Koszt pielgrzymki na chwilę obecną wynosi: 3000 zł + 1415 \$ (cena nie obejmuje rozchodów związanych z pobytem w Warszawie i symposium, pokrywane są one bowiem przez darczyńców)

Zgłoszenia proszę wysyłać na adres: kukulakrzysztof@gmail.com.

O wpisaniu na listę uczestników decyduje kolejność zgłoszeń. Każdy z uczestników będzie zobowiązany do wpłacenia bezzwrotnej zaliczki na rezerwację biletów samolotowych – cena i numer konta zostaną podane później.

Organizator zastrzega sobie prawo wprowadzania zmian w programie w przypadku zaistnienia sytuacji od organizatora niezależnych.

Odpowiedzialny za rekolekcje w pustyni: o. Krzysztof Kukulka OFM-Conv. (misjonarz w Uzbekistanie 1991-2005)

W TORUNIU SYMPOZJUM O POJEDNANIU W RODZINIE

Wyższa Szkoła Kultury Społecznej i Medialnej w Toruniu oraz Instytut „Pamięć i tożsamość” im. Jana Pawła II zapraszają na symposium naukowe

„POJEDNANIE W MAŁŻEŃSTWIE I RODZINIE”

pod honorowym patronatem Rzecznika Praw Dziecka

Symposium rozpocznie się 23 lutego (sobota) 2019 r. godz. 10.00 Aula Wyższej Szkoły Kultury Społecznej i Medialnej w Toruniu, ul. Droga Starotoruńska 3

PROGRAM SYMPOZJUM

9.00 rejestracja

10.00 o. dr Tadeusz Rydzik, CSsR, rektor-założyciel WSKSiM, **ks. bp Wiesław Śmigiel**, przewodniczący Rady KEP ds. Rodziny – otwarcie konferencji

10.30 Elżbieta Rafalska, Minister rodziny, pracy i polityki społecznej – Troska o rodzinę nadrzędnym zadaniem państwa

11.00 Mikołaj Pawlak, Rzecznik Praw Dziecka – Dziecko wobec konfliktu rodziców

11.30 dr Piotr Szczukiewicz, dyrektor Specjalistycznej Poradni Psychoprofilaktyki i Terapii Rodzin im. prof. Włodzimierza Fijałkowskiego – Psychologiczne aspekty budowania więzi w małżeństwie i rodzinie



12.00 dyskusja

12.15 przerwa na kawę;

12.45 – Prezentacja studiów podyplomowych „Mediacje pojednawcze w rodzinie”

12.55 mec. Mariusz Trela, WSKSiM – Rozwiązywanie konfliktów małżeńskich i rodzinnych w mediacji

13.25 Michał Woś, wicemarszałek woj. śląskiego, szef Centrum Analiz Strategicznych w Ministerstwie Sprawiedliwości – Prezentacja projektu zmian prawa rodzinnego i prawa procesowego

13.55 ks. dr hab. Andrzej Pryba, MSF, UAM – Sakrament pojednania istotnym elementem uświęcenia rodziny

14.25 dyskusja i zakończenie konferencji

Zapisy pod numerem telefonu – 56/650-40-00

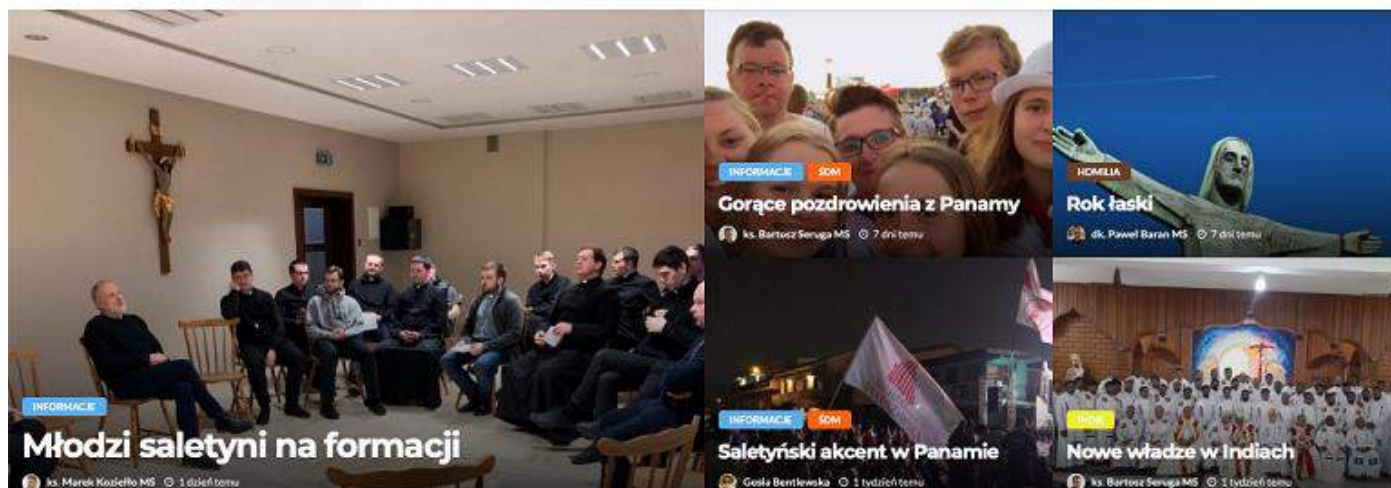
Patronat medialny: Radio Maryja, Telewizja Trwam, Nasz Dziennik, W naszej Rodzinie, Źródło, Niedziela

Witryna Tygodnia

STRONA PROWINCJI SALETYNÓW W NOWEJ ODSŁONIE



AKTUALNOŚCI LA SALETTE SALETYNI PROWINCJA POLSKA BIBLIOTEKA KONTAKT



2 lutego witryna internetowa polskiej prowincji saletynów zyskała nowy wygląd.

Oparta na technologii Wordpressa strona www.saletyni.pl jest przejrzysta i prosta w nawigacji, łatwo można dotrzeć do potrzebnych wiadomości. Internauta znajdzie na

nim aktualności z życia prowincji, informacje z saletyńskiego świata, zapowiedzi wydarzeń w placówkach i agendach prowincji oraz multimedia.

Nowością na wortalu są rozważania biblijne i homilie, przygotowywane przez saletynów. Witryna zawiera również informacje o zgromadzeniu,

jego historii, charyzmacie i duchowości. Na stronie znajduje się także opis objawienia i orędzie Matki Bożej z La Salette. Autorem witryny jest dyrektor Centrum Informacyjnego Misjonarzy Saletynów ks. Bartosz Seruga MS. (cims)

Odeszli do Pana

ŚP. BR. ANDRZEJ PASTUŁA OP (1963 – 2019)

Ze smutkiem zawiadamiamy, że w sobotę 9 lutego, w klasztorze w Krakowie zmarł nasz drogi współbrat Andrzej Pastuła OP. Miał 55 lat.

Brat Andrzej urodził się 16.09.1963 w Kolbuszowej, a wychowywał się i dorastał w Tarnobrzegu, gdzie był bardzo związany z parafią dominikańską. Do zakonu wstąpił w 1982 roku, w lutym 1984 złożył pierwsze śluby zakonne. Następnie przebywał w klasztorach: św. Jacka w Warszawie, ponownie w Poznaniu, gdzie w 1989 r. złożył śluby wieczyste. W kolejnych latach pracował w Krakowie, Jarosławiu, ponownie w Krakowie, we Wrocławiu, i znów w Krakowie.

W Krakowie, podobnie jak w innych klasztorach, pełnił posługę zakrystiana.

Z wielkim oddaniem troszczył się o bazylikę, z ogromną życzliwością odnosił się do wiernych.



Był także jałmużnikiem klasztoru, cierpliwie i ze współczuciem traktował potrzebujących, których wspierał nie tylko materialnie, ale także zawsze miał dla nich słowo otuchy i umocnienia.

We wspólnocie zakonnej z równie wielką troskliwością i bardzo ofiarnie zajmował się chorymi i starszymi współbraćmi. Był człowiekiem bardzo życzliwym, uczynnym, serdecznym, całkowicie oddanym Bogu i ludziom.

Po krótkiej chorobie zmarł 9.02.2019 w klasztorze w Krakowie.

Pogrzeb śp. br. Andrzeja odbędzie się w środę 13 lutego br. w krakowskiej Bazylice Świętej Trójcy. O godzinie 11.30 odmówimy różaniec w intencji zmarłego, a o godzinie 12.00 odprawiona zostanie msza św. pogrzebowa, po której odprowadzimy ciało naszego współbrata do grobowca zakonnego na Cmentarzu Rakowickim w Krakowie.

Za: www.info.dominikanie.pl

ŚP. O. MAREK KURPIEL OFM (1954 – 2019)

Dnia 8 lutego w naszym radomskim klasztorze odszedł do Pana o. Marek Kurpiel.

Pochodził z Radomia. Doświadczony krzyżem choroby zmarł w 65 roku życia. W Zakonie Braci Mniejszych przeżył 42 lata, natomiast w kapłaństwie 36 lat.

Posługiwał w następujących klasztorach: w Łęczycy, Rzeszowie, Łodzi, Opatowie, Warcie, Krakowie, Kalwarii Zebrzydowskiej, Wyższym Seminarium Duchownym w Kalwarii Zebrzydowskiej i ostatecznie w Radomiu. Pełnił wiele odpowiedzialnych funkcji, tj. ekonom WSD, ekonom Prowincji czy Definitor Prowincji.



Uroczystości pogrzebowe odbędą się dnia 12 lutego 2019 r. w Kościele OO. Bernardynów w Radomiu w następującym porządku:

9:30 – Wprowadzenie ciała śp. o. Marka do kościoła

10:30 – Jutrznia śpiewana

11:00 – Msza św. pogrzebowa

Po Mszy św. odprowadzenie ciała zmarłego do grobowca zakonnego na cmentarzu przy ul. Limanowskiego.

Wieczny odpoczynek racz Mu dać Panie!

Za: www.bernardyni.pl

ŚP. S. PROF. MARIA BOGUMIŁA PECYNA SJE (1941 – 2019)

S. Maria Bogumiła Pecyna urodziła się 24 maja 1941 r., w Ostrosku w rolniczej rodzinie Konstantego i Anny zd. Lewandowskiej. Sakrament chrztu świętego przyjęła 1 czerwca 1941 r., w parafii w Uniejowie otrzymując imię Marianna-Bogumiła.

Do Zgromadzenia Sióstr Służebnic Jezusa w Eucharystii wstąpiła w Warszawie, dnia 20 października 1956 r., i tego

samego dnia rozpoczęła postulat. Nowicjat rozpoczęła 14 sierpnia 1957 r., w Dąbiu n/Nerem, tam też złożyła pierwszą profesję 15 sierpnia 1958 r. Profesję wieczystą złożyła 15 sierpnia 1963 r., w Górze Kalwarii.

Wstąpiła do Zgromadzenia Sióstr Służebnic Jezusa w Eucharystii w wieku 15 lat. Zdobyła wykształcenie w Zgromadzeniu. Zawsze lubiła się uczyć i chętnie

kontynuowała naukę. Ukończyła Kurs Plastyczny i 2-letni Kurs Katechetyczny. W 1961 r., otrzymała świadectwo dojrzałości, kończąc Liceum Ogólnokształcące dla Pracujących. W 1972 r., uzyskała na Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie, tytuł magistra filozofii chrześcijańskiej o kierunku psychologia kliniczna, a 5 lat później tytuł doktora filozofii chrześcijańskiej o kierunku psychologii na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. W

1989 r., na Wydziale Nauk Społecznych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, obroniła pracę habilitacyjną, otrzymując tytuł dra hab. nauk humanistycznych z zakresu psychologii i psychologii klinicznej. W 1995 r., otrzymała tytuł profesora nadzwyczajnego, a w 2004 r., uzyskała drugą specjalność – psychofizjologię.

Większość swojego życia s. Maria pracowała naukowo i rozwijała swoją specjalność pisząc liczne publikacje, wykładając na uczelniach i prowadząc badania. Do końca prowadziła zajęcia ze studentami w Wyższej Szkole Zarządzania i Administracji w Opolu. Wniosła w ten sposób swój siostrzany wkład w rozwój nauki psychologicznej w Pol-

sce i na świecie. W życiu zakonnym przez 8 lat posługiwała jako katechетка i 1 rok jako kancelistka.



Przebywała w domach: Warszawie, przy ul. Wileńskiej i Tykocińskiej; Dąbiu n/Nerem; Górze Kalwarii przy ul. Wy-

szyńskiego i Sajny; Sokółce; Węgorzowie; Pruszkowie oraz Michałowicach. Zmarła 6 lutego 2019 r., o godz. 18.45 w Michałowicach, idąc do Kościoła na wieczorną Eucharystię.

Wieczny odpoczynek racz jej dać Panie...

Uroczystości pogrzebowe odbyły się 11 lutego w parafii pw. Wniebowzięcia NMP w Michałowicach, po których ciało śp. s. Marii zostało przewiezione do Pruszkowa i złożone w kwaterze Sióstr Eucharystek w nowej części miejscowego cmentarza. Za: www.eucharystki.pl

ŚP. S. STANISŁAWA ZARZECKA SJE (1927 – 2019)

S. Stanisława Zarzecka urodziła się 2 marca 1927 r., w Siechniewicach, powiat Prużany, na terenach byłego Związku Radzieckiego, jako córka Pawła i Marii z Szotłunów.

W grudniu 1958 r., razem z rodziną przybyła do Polski na ziemie zachodnie. Rodzina osiedliła się w pobliżu opactwa Benedyktynek w Krzeszowie.

Stanisława pragnęła poświęcić swoje życie Bogu i Kościołowi w zgromadzeniu czynnym. W 1960 r., wstąpiła do Zgromadzenia Sióstr Służebnic Jezusa w Eucharystii w Warszawie. Śluby zakonne złożyła w Górze Kalwarii 15 sierpnia 1962 r., a wieczyste 15 sierpnia 1967 r. Po ślubach krótki czas przebywała w Michałowicach i w Warszawie. Od 1974 r., rozpoczęła posługę jako zakrystianka. 3 lata w Sobieszowie k/Jeleniej Góry, a od 1977 do końca

2007 r., w parafii św. Kazimierza w Pruszkowie, wpisując się w historię tej parafii.



Zaprawiona do trudu, ofiarnie i z zapałem spełniała swoje obowiązki, troszcząc się o piękno ołtarzy i czystość białizny kościelnej oraz szat liturgicznych.

W służbie Panu Jezusowi Eucharystycznemu wiele rzeczy wykonywała sama, wykorzystując umiejętności krawieckie, szyjąc i reperując białiznę kościelną. Posługę w parafii kontynuowała, dopóki pozwalały jej na to siły. Mając 80 lat przeszła na zasłużoną emeryturę.

Zawsze troszczyła się o Pana Jezusa w Najświętszym Sakramencie, Kościół i kapłanów, których otaczała nie tylko życzliwością, ale także gorącą modlitwą. Zmarła 28 stycznia 2019 r., ok. godz. 5.30 rano, w wieku 91 lat życia i 56 lat profesji zakonnej.

Pogrzeb odbył się 31 stycznia 2019 r. w parafii św. Kazimierza w Pruszkowie, a ciało śp. s. Stanisławy zostało złożone w kwaterze Sióstr Eucharystek w nowej części miejscowego cmentarza.

Za: www.eucharystki.pl